



W obronie finansów
samorządowych

MIASTA NAPRZECIW KRYZYSOM

W NUMERZE

KRONIKA KRAJOWA

str. 5 Premier Mateusz Morawiecki spotkał się z samorządowcami na pilnie zwołanym spotkaniu w sprawie rozporządzenia o przejściu na zdalny tryb pracy urzędów administracji samorządowej od wtorku, 3 listopada.

str. 13 O roli samorządów w zarządzaniu kryzysowym rozmawiano podczas dorocznej konferencji Europolis. Spotkanie od 2013 roku wspólnie organizują Fundacja Schumana, Miasto Stołeczne Warszawa oraz Fundacja Konrada Adenauera.

str. 14 M. in. o tym jak covid-19 zmienia i nadal zmienia sytuację mieszkaniową w Polsce i na świecie rozmawiali uczestnicy szóstej już konferencji zorganizowanej przez Fundację Habitat for Humanity Poland.

ROZWÓJ MAŁYCH I ŚREDNICH MIAST – PROJEKT PREDEFINIOWANY

str. 8 Dziesiąte seminarium z cyklu „Uruchomienie endogennych potencjałów warunkiem rozwoju małych i średnich miast w Polsce” zorganizowane przez Związek Miast Polskich 22 października, poświęcone było transformacji miast w kierunku Zielonego Ładu.

str. 16 Ponad 50 przedstawicieli miast – burmistrzów, prezydentów i pracowników urzędów – uczestniczyło w wizytach studyjnych, jakie w formule on-line odbyły się w norweskich miastach Porsgrunn i Arendal.

ZE ZWIĄZKU

str. 7 Ustawa o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami oraz bezdomność w dobie pandemii to m.in. tematy, o których rozmawiano podczas kolejnego posiedzenia Komisji Polityki Społecznej Związku Miast Polskich.

str. 11 Urząd Miasta Lublina to zwycięzca ogólnopolskiego konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania 2020. Samorząd jako pracodawca - Dialog społeczny dla godnej pracy” za rozwiązanie „Przyjazne zatrudnienie dla osób z niepełnosprawnościami”.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 18 Dziś Częstochowa to miasto otwarte, o charakterze biznesowo-przemysłowo-akademickim, wspierające przedsiębiorców i nastawione na rozwój gospodarczy – mówi prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk.

Na okładce: Częstochowa; w tym roku obchodzi 800. rocznicę pierwszej wzmianki o mieście. Fot. Archiwum UM

10. Zarząd ZMP online

W obronie finansów samorządowych

Podczas zdalnego posiedzenia Zarządu Związku Miast Polskich 13 października br. omawiano dwa pilne bieżące problemy - stan finansów miast, w kontekście nowego, rządowego projektu zmian w podatku PIT, oraz sytuację miast w warunkach rosnącego zagrożenia epidemicznego.

Na wstępie Zarząd negatywnie ocenił przebieg spotkania zespołu roboczego Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, podczas którego strona rządowa – stosując manipulacje danymi – twierdziła uporczywie, że sytuacja finansowa JST jest bardzo dobra, argumentując tę tezę danymi dotyczącymi dochodów JST z lat ubiegłych.

Konieczna zmiana podejścia rządzących

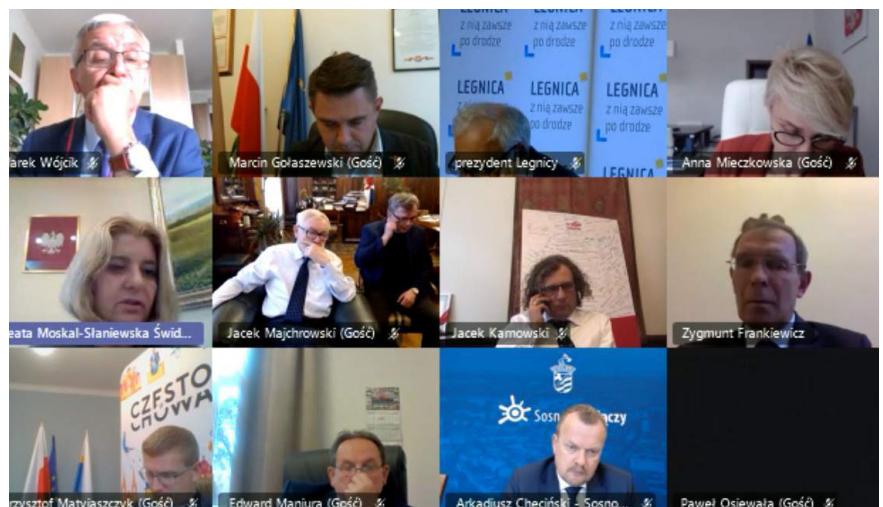
Nie tylko nie uwzględniono w pełni danych za I półrocze br., ale całkowicie pominięto szybki wzrost kosztów realizacji zadań samorządów, a w ślad za tym znacznie szybszy niż zwiększenie dochodów

Członkowie Zarządu podkreślali, że trzeba podjąć konsekwentne działania zmierzające do zmiany tego podejścia rządzących. - Nasze argumenty trafiają do mediów, jednak ma to miejsce incydentalnie, w chwilach nasilenia konfliktu na linii rząd-samorząd – twierdzą samorządowcy z miast.

30 września trafił do Sejmu kolejny rządowy projekt zmian w systemie podatku PIT (druk 642), który tym razem powoduje – inaczej niż dotąd – nowe ubytki w budżetach samorządowych z jednoczesnym wzrostem dochodów budżetu państwa. Tym razem trzeba więc mówić o **równoważeniu budżetu centralnego kosztem budżetów JST**. Projekt ten przelał czarę goryczy, stąd wystosowanie 7 października **Listu do miast o podjęcie akcji informacyjnej, adresowanej do Waszych postów i do mediów lokalnych**.

Potrzebna większa aktywność miast

Prezes ZMP zaapelował w nim do prezydentów i burmistrzów z miast członkowskich ZMP o skierowanie na ręce postów



Zarząd ZMP rozważył przygotowanie kolejnego obywatelskiego projektu ustawy, zwiększającego odpowiednio udziały JST w podatkach PIT i CIT (rekompensata ubytków).

wzrost wydatków bieżących JST w ostatnich 5 latach.

Zwrócono uwagę, że tymi samymi, powierzchownymi i nieprawdziwymi argumentami posługiwał się premier podczas spotkania online z prezydentami miast, jak również na fakt, że są one bezrefleksyjnie powtarzane przez polityków opcji rządzącej podczas prac legislacyjnych.

i senatorów wystąpien z żądaniem rekompensaty wprowadzanych w wyniku zmian ustawowych ubytków w dochodach własnych JST.

Zygmunt Frankiewicz w liście zwracał uwagę, że od lipca 2019 r. rządząca większość dokonuje systematycznego osłabienia finansów samorządowych, bez żadnych rekompensat i bez zmniejsze-

nia nałożonych obowiązków, to znaczy w sposób niezgodny z art. 167 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Odbywa się to przy ustawicznym przypominaniu o wzroście dochodów JST, który miał miejsce w latach 2016-2019, z jednoczesnym uporczywym ignorowaniem zmian, jakie w tym samym czasie nastąpiły po stronie wydatków samorządowych. Wydatki te – m. in. z powodu decyzji rządu (ceny energii, koszty pracy, usług i materiałów, podwyżki płac) – rosły prawie dwukrotnie szybciej niż dochody.

Pod koniec września br. doszło do eskalacji napięcia w sferze finansów samorządowych, bowiem skierowany do sejmiku 30 września rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw, powoduje – wg OSR – negatywne skutki finansowe tylko w podsektorze samorządowym, w wymiarze ok. 1,4 mld zł rocznie (14 mld zł w ciągu 10 lat)! Jednocześnie jest to pierwsza zmiana w systemie podatku PIT, która powoduje wzrost dochodów budżetu centralnego.

„Prosimy, byście Państwo uczulili Waszych parlamentarzystów na pogarszające się finanse Waszych miast. Wykażcie za pomocą konkretnych liczb, jak spadają Wasze dochody własne, jak maleje w stosunku do wydatków kwota subwencji szkolnej oraz z czego będziecie musieli zrezygnować, jeśli nie dojdzie do poprawy naszej sytuacji.” – napisał Prezes ZMP. W związku z tym Biuro Związku poprosiło miasta (w newsletterze z 16 października) o wypełnienie **Ankiety „14 mld zł mniej dla wspólnot lokalnych - Czego mieszkańcy nie dostaną?”**.

Związek rusza do akcji

Na 10. posiedzeniu online Zarząd ZMP postanowił podjąć **szereg działań**, które mogą być skuteczne tylko pod warunkiem **aktywnego i konsekwentnego włączenia się do nich burmistrzów i prezydentów, rad miast i mediów lokalnych**:

- akcja informacyjna, skierowana do posłów i mediów lokalnych, wskazująca, ile wyniosą i jakie skutki spowodują ubytki w dochodach własnych miast, spowodowane zmianami w ustawach od lipca 2019 r. (z jakich konkretnych inwestycji i działań będzie zmuszone zrezygnować każde z miast w przyszłorocznym budżecie);
- w przypadku uchwalenia tej ustawy przez Sejm – wniosek do Senatu z projektem poprawek;

- w przypadku odrzucenia przez Sejm poprawek Senatowi – wniosek do Prezydenta RP o odmowę podpisania ustawy;
- w przypadku wejścia w życie ustawy – wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, obejmujący wszystkie, spowodowane zmianami w ustawach i niezrekompensowane ubytki w dochodach własnych JST, złożony przez uprawnione podmioty, wsparty uchwałami rad miast i gmin; jednoczesny wniosek do Rady Europy, w związku z wielokrotnym złamaniem przez władze RP art. 9 Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego.

Niezależnie od tego Zarząd rozważył przygotowanie kolejnego **obywatelskiego projektu ustawy**, zwiększającego odpowiednio udziały JST w podatkach PIT i CIT (rekompensata ubytków). Alternatywą może być **projekt senacki**, poparty uchwałami rad miast, gmin, powiatów i sejmików województw.

Deklaracja współpracy i konkretne propozycje w walce z COVID-19

Zarząd Związku – na podstawie informacji przekazanej przez uczestniczących w spotkaniu prezydentów miast – **negatywnie również ocenił przebieg spotkania z Prezesem Rady Ministrów RP** w sprawie szybkiego wzrostu dynamiki zachorowań na SARS-CoV-2. Strona rządowa nie przedstawiła żadnych konkretnych propozycji ani informacji, które mogłyby stać się przedmiotem konsultacji z samorządami. W poczynaniach rządu nadal widoczny jest brak strategii i doraźność podejmowanych działań.

Zarząd zaakceptował projekt **Oświadczenia** strony samorządowej w tej sprawie, który został uzupełniony **zestawem zaproponowanych przez członków Zarządu konkretnych przedsięwzięć**, jakie powinny być podjęte przez stronę rządową, by zwiększyć skuteczność przeciwdziałania pandemii. Przedstawiciele miast oczekują m.in.:

- zbudowania skutecznej sieci podmiotów leczniczych przygotowanych na zwiększone zapotrzebowanie na usługi medyczne związane z walką z COVID 19;
- znaczącego zwiększenia skali przeprowadzanych testów na COVID 19, w tym m.in. dla personelu medycznego, mieszkańców i personelu domów pomocy społecznej, pracowników socjalnych, pracowników szkół, przedszkoli i żłobków, funkcjonariuszy straży miejskiej i innych osób, których charakter pracy wiąże się z kontaktami z dużą liczbą osób;
- objęcia szczepieniami przeciwko grypie większych grupy pracowników, szczególnie tych, którzy mają lub mogą mieć kontakt z dużą liczbą osób, co podnosi ryzyko zakażenia COVID-19;

- zwiększenia skuteczności kwarantanny;
- odblokowania podstawowej opieki zdrowotnej, która jest dziś najłabszym ogniwem systemu ochrony zdrowia (dostępność do lekarzy pierwszego kontaktu jest utrudniona, a teleporada stała się jedyną formą kontaktu z lekarzem, choć w zamierzeniach resortu zdrowia miała być wyjątkiem);
- zmian w prowadzeniu placówek edukacyjnych, w tym uelastycznienia i zwiększenia uprawnień dyrektorów, aby mogli oni skuteczniej reagować na konkretne sytuacje epidemiczne, zwłaszcza wobec starszych uczniów, których objęcie nauką zdalną nie spowoduje dezorganizacji życia rodzinnego oraz dodatkowych kosztów;
- stworzenia efektywnego systemu nauki zdalnej (który w przyszłości mógłby również stać się częścią normalnego procesu nauczania), a także wprowadzenia korekt w podstawach programowych, których realizacja w obecnym kształcie, w warunkach pandemii nie jest możliwa.

- *Deklarujemy wolę daleko idącej współpracy z rządem w walce z COVID 19, bowiem samorządy terytorialne wielokrotnie dotąd wykazały się dużą odpowiedzialnością i skutecznością w rozwiązywaniu sytuacji kryzysowych – napisali w Oświadczeniu prezesi ZMP i UMP.*

Służba i odpowiedzialność

Wciąż w pełni aktualny pozostaje **Apel Zarządu ZMP z 8 października o odpowiedzialne traktowanie polskiego społeczeństwa podczas pandemii**. Prezes ZMP w imieniu całego Zarządu apeluje w nim o natychmiastowe wycofanie się z kontrowersyjnych, nikomu obecnie niepotrzebnych ustaw (zwłaszcza obniżających bez rekompensaty dochody społeczności lokalnych), zaprzestanie jałowych sporów i podjęcie działań, które pozwolą na skuteczne zmierzenie się z szybko rosnącą dynamiką zachorowań. - *Równocześnie deklarujemy, że jesteśmy zawsze gotowi do partnerskiej i merytorycznej współpracy we wszystkich obszarach, gdzie może to przynieść pozytywne rezultaty. Polacy zastępują na to, aby ich życie i zdrowie stało się rzeczywistym priorytetem rządzących. Sprawowanie władzy to nie tylko podział łupów i wpływów, ale przede wszystkim służba i odpowiedzialność – czytamy w Apelu.*

Joanna Proniewicz

Z Komisji Wspólnej...

O oświacie i koronawirusie

Samorządowcy wnoszą o pilne spotkanie z nowym ministrem edukacji i nauki, Przemysławem Czarnkiem, by przedstawić mu sytuację oświaty z samorządowego punktu widzenia.

Są też zaniepokojeni niektórymi działaniami nowego ministra, który powołał np. stałą Radę Konsultacyjną ds. Bezpieczeństwa w Edukacji; w jej skład weszli przedstawiciele wielu gremiów: ministerstw, kuratoriów oświaty, Głównego Inspektora Sanitarnego czy rodziców, nie ma w niej jednak ani jednego przedstawiciela samorządu terytorialnego (czy innych organów prowadzących szkoły). A przecież jednym z podstawowych zadań JST jest właśnie zapewnienie bezpieczeństwa uczniów w szkole, szczególnie ważnym w czasie epidemii.

- Jesteśmy zaniepokojeni tego typu zachowaniem, uważamy że to nie jest przypadek i bardzo nas smuci, że pan minister rozpoczął swoje urzędowanie od tego typu działania - powiedział **Marek Wójcik**, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacji.

I przypomniał, że dotąd nie rozpoczął prac, powołany przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego jeszcze we wrześniu, specjalny zespół ds. monitorowania finansów oświaty (pomimo wystania pisma do wiceministra finansów, Sebastiana Skuzy o jego pilne zwołanie). Tymczasem sytuacja finansowa samorządów wciąż się pogarsza, wielu jednostek nie będzie stać na wypłatę wynagrodzeń dla nauczycieli za grudzień czy dodatków wyrównawczych. Niektóre samorządy zmuszone są brać kredyty, by opłacić bieżące wydatki oświatowe. Budżety samorządowe obciążają też dodatkowe wydatki związane z epidemią koronawirusa, które nie są rekompensowane.

Zdążyć przed uchwaleniem budżetu na przyszły rok

Ważne, by zespół szybko podjął pracę, bo właśnie w tej chwili parlament pracuje nad ustawą budżetową na 2021 rok. Projekt tej ustawy zakłada, że subwencja oświatowa będzie wyższa o zaledwie 1,9 mld zł. To 3-krotnie mniej niż potrzeba choćby na podwyżki płac nauczycielskich. Również w tej chwili trwają prace nad projektami ustaw podatkowych, które spowodują kolejne miliardowe ubytki w dochodach JST. A samorządy nie mają już z czego dokładać do oświaty.

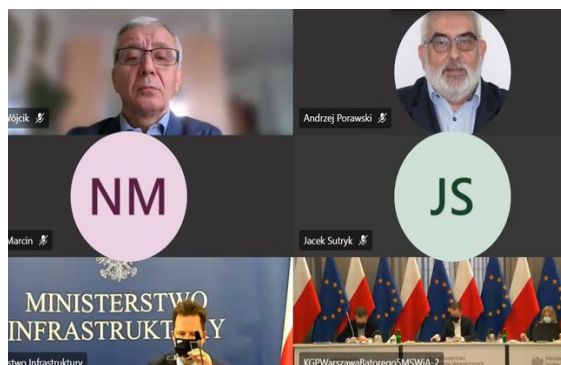
- Dlatego potrzebne jest spotkanie tego zespołu, byśmy na liczbach wyjaśnili te kwestie

i dokonali korekt budżetu państwa na przyszły rok - mówił pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacji.

Decyzją Komisji Wspólnej zespół ma zebrać się jak najszybciej.

Apel o konsultowanie prawa covidowego

Z powodu pogarszającej się wciąż sytuacji epidemicznej rząd wydaje rozporządzenia mające przeciwdziałać jej skutkom. Samorządowcy chcieliby brać udział w ich konsultowaniu, bo to oni potem muszą je realizować.



- Jesteśmy do dyspozycji, gotowi dostownie o każdej porze dnia i nocy te dokumenty konsultować. Nauczyliśmy się szybko reagować i szybko zbierać opinie w ramach naszych korporacji - przekonywał prezydent Wrocławia, członek Zarządu ZMP, **Jacek Sutryk**. Strona rządowa rozumie ten postulat, współprzewodniczący Komisji ze strony rządowej, wiceminister **Paweł Szefernaker** zapewnił, że spróbuje przekonać rząd do kontaktowania się z samorządowcami w trakcie przygotowywania nowych rozwiązań, jednak zwrócił uwagę, że sytuacja jest bardzo dynamiczna.

- Ostatecznie to rząd bierze odpowiedzialność za te rozwiązania, choć będą dążyć do tego, by strona samorządowa nie było zaskakiwana. W sytuacji, gdy mamy dziś wiele różnych rozbieżnych głosów, również eksperckich, nie jestem przekonany co do możliwości wypracowania takiej formuły, byśmy wszyscy się zgadzali w kwestii podejmowanych działań - wyjaśniał wiceminister.

Tarcza antykryzysowa dla samorządów

Samorządowcy zgłosili też postulat, by przy okazji prac nad specustawą covidową wprowadzić rekompensaty dla tych samorządów, które zwalniają przedsiębiorców z opłat czynszowych, będących często kluczowym kosztem dla MŚP. Byłoby to analogiczne rozwiązanie, jak wprowadzone już w projekcie zwolnienie z opłaty targowej, za którą gminy otrzymują wyrównanie. Jak zaznaczają sa-

morządowcy, to działanie osłonowe winno dotyczyć zarówno 2021 roku, jak i obecnego.

Negatywnie o ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej

Negatywną opinię wydała Komisja Wspólna do projektu nowelizacji ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Nowelizacja dotyczy modyfikacji systemu opracowania i wdrażania map potrzeb zdrowotnych oraz planów transformacji (które mają zastąpić dotychczasowe priorytety dla regionalnej polityki zdrowotnej). I właśnie rozwiązania dotyczące planów transformacji, które pogłębiają skalę nieprzejrzystości działania systemu ochrony zdrowia w Polsce (nieprzej-

rzyste zasady odpowiedzialności poszczególnych interesariuszy i zasad finansowania ich działalności) są przyczyną opinii negatywnej. Dodatkowo resort zdrowia odmówił zmiany zapisów tej ustawy, pozbawiających JST możliwości łączenia środków własnych ze środkami NFZ na realizację programów zdrowotnych nie dotyczących świadczeń gwarantowanych.

- Zabrakło też zgody na to, by krajowy plan transformacji kierować do opinii KWRIST, która powinna to robić. I to pomimo faktu, że na poziomie wojewódzkim kwestia partycypacji została właściwie rozstrzygnięta - argumentował Marek Wójcik z ZMP.

Szansa na rozstrzygnięcie opodatkowania działek

Od wielu miesięcy samorządowcy domagali się zmiany opodatkowania działek, na których znajduje się infrastruktura kolejowa. Zaproponowali nawet przepisy likwidujące tę „kradzież w majestacie prawa”. W ostatnich dniach projekt zmian w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych przedstawił resort infrastruktury. Jak wyjaśniał wiceminister Andrzej Bittel, nadal trwa dyskusja z resortem finansów, który ma wątpliwości dotyczące sformułowania zapisów. Ustalono, że zapisy oceni specjalny zespół, powołany, by rozwiązać tę sprawę. Przy okazji tej nowelizacji ministerstwo zaproponowało niestety znaczące poszerzenie zakresu zwolnień z podatku. To spowoduje negatywne skutki finansowe dla gmin, a projektodawcy nie przewidują jakiegokolwiek rekompensaty. Ta część projektu jest nie do przyjęcia dla samorządowców, choć będzie ją jeszcze rozpatrywał Zespół ds. Systemu Finansów Publicznych.

Wstępna opinia Strony Samorządowej o przedstawionym przez resort infrastruktury projekcie dotyczącym opodatkowania infrastruktury kolejowej podatkiem od nieruchomości

Spotkanie z premierem w sprawie obostrzeń covidowych

Samorządowcy sami decydują o pracy urzędów

Premier Mateusz Morawiecki spotkał się z samorządowcami na pilnym zwołanym spotkaniu w sprawie rozporządzenia o przejściu na zdalny tryb pracy urzędów administracji samorządowej od wtorku, 3 listopada. W wyniku konsultacji rząd wydłużył termin obowiązywania zapisów z 2 tygodni do miesiąca.

Spotkanie to wynik apelu samorządowców skierowanego podczas październikowej Komisji Wspólnej do strony rządowej o konsultowanie zmian legislacyjnych, dotyczących walki z rozszarżającą się epidemią koronawirusa.

Kilka dni później, w sobotę 31 października premier zaprosił ich na spotkanie w sprawie projektu nowelizacji rozporządzenia w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, dotyczącego pracy zdalnej w urzędach. Wzięli w nim udział przedstawiciele strony samorządowej Komisji Wspólnej, a także zaproszeni goście – sekretarze miast, dyrektorzy urzędów i biur organizacji samorządowych. Ze strony rządowej uczestniczył też wiceminister spraw wewnętrznych i administracji, **Paweł Szefernaker**, który pełni funkcję pełnomocnika rządu ds. współpracy z samorządem terytorialnym.

Przedyskutować zmiany

Przedstawiłem dezyderat wobec administracji publicznej dotyczący pracy w trybie zdalnym. (...) Podjęliśmy decyzję, aby we wszystkich urzędach centralnych, agencjach, agendach, inspekcjach, ministerstwach wszystkie osoby, które mogą, pracowały zdalnie. Natomiast zmiana organizacji urzędów samorządowych, samorządowych kolegiów odwoławczych czy regionalnych izb obrachunkowych wymaga odrębnej podstawy prawnej. Dlatego chcemy razem z Państwem tę kwestię przedyskutować, bo w administracji samorządowej pracuje znacznie więcej osób niż w publicznej administracji centralnej – powiedział premier **Mateusz Morawiecki** rozpoczynając spotkanie on-line z przedstawicielami samorządów.

Zaznaczył, że rozporządzenie ma dać swobodę decyzji kierownikom jednostek samorządu terytorialnego, choćby dlatego, że nie wszyscy dysponują odpowiednim potencjałem, by przejść do zdalnego realizowania obowiązków. Jak dodał wiceminister Szefernaker, główną zmianą w rozporządzeniu

jest zalecenie przejścia na pracę zdalną, jednak szefowie JST mogliby wyłączyć z niego zadania niezbędne do zapewnienia pomocy obywatelom lub inne zadania niezbędne ze względu na przepisy prawa lub potrzeby urzędu czy jednostki, jeśli nie jest możliwe ich wykonywanie w trybie zdalnym.

Ustalono, że w projekcie rozporządzenia znajdują się przepisy umożliwiające kierownikom jednostek samorządowych stosowanie szczególnych rozwiązań tam, gdzie to konieczne (np. pracy hybrydowej czy dwuzmianowej), by zapewnić mieszkańcom niezbędną, bieżącą obsługę.

Samorządowcy akceptują projekt

Słuszne jest, byśmy sami decydowali, co można przenieść na zdalne funkcjonowanie, a co nie. Wiadomo, że urzędy stanu cywilnego, wydziały spraw obywatelskich, gdzie konieczna jest obecność obywateli nie mogą przejść na pracę zdalną – powiedział **Jacek Karnowski**, prezydent Sopotu i współprzewodniczący Komisji Wspólnej ze strony samorządowej. Również prezydent Wrocławia, **Jacek Sutoryk** pozytywnie ocenił propozycję rządu, gdyż pozwoli ona podzielić zespoły, które muszą nieprzerwanie pracować, by świadczyć różne usługi dla mieszkańców. Zauważył, że wiele samorządów już od jakiegoś czasu wdraża ten sposób pracy.

Coraz częściej zdarzają się też takie sytuacje jak u nas - że od ponad tygodnia wspieram, wyrażam Urząd Stanu Cywilnego w pobliskiej Oleśnicy, który jest cały na kwarantannie. W takich sytuacjach bardzo szybko reagujemy i pomagamy sobie – przekonywał prezydent Wrocławia.

Wnioski o kolejne zmiany

Samorządowcy w trakcie dyskusji zgłosili też sporo wniosków dotyczących zwalczania pandemii COVID-19. Wskazywali np., że konieczne jest zawieszenie lub wydłużenie terminów wynikających z Kodeksu prawa administracyjnego i innych terminów, które ich wiążą w najbliższych tygodniach. Bez tego trudne będzie przejście urzędów samorządowych na pracę zdalną, gdyż wtedy pewne decyzje mogą nie zostać wydane na czas.

Uczestnicy spotkania zdecydowali, że najszybszą ścieżką wprowadzenia niezbędnych zmian ustawowych będzie wspólna inicjatywa, by wystąpić do Senatu RP o dołączenie tych przepisów do projektu nowelizacji tzw. ustawy covidowej.

Warto by dodać też możliwość działania w normalnym trybie służbom zajmującym się inwestycjami, aby nie zatrzymywać procesów inwestycyjnych, tak potrzebnych w trudnym dla gospodarki czasie epidemii. W tym kontekście samorządowcy prosili o wzmocnienie np. Krajowej Izby Odwoławczej, by mogła nieprzerwanie pracować i na bieżąco rozpatrywać odwołania w przetargach, co pozwoli nie spowalniać procesu inwestycyjnego.

O koordynację działań, by wzmacniać nie tylko służby sanepidu, ale wszystkie, które w danym momencie będą przeciążone apelował **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina. Na marginesie dyskusji nad projektem rozporządzenia zwrócił uwagę, że samorządy mają w zakresie swoich zadań infrastrukturę krytyczną, np. oczyszczalnie ścieków czy wodociągi. Potrzebne są bardziej elastyczne procedury sanepidu w stosunku do tych służb miejskich, które nie mogą w całości przechodzić na kwarantannę czy izolację.

Inaczej za chwilę nie będzie trzech brygad, które dają ciągłość zaopatrzenia miasta w wodę, tylko jedna – alarmował prezydent Żuk.

Padły też wnioski m.in. o:

- uelastycznienie przepisów umożliwiających kierowanie urzędników do pomocy innym służbom, np. sanepidowi, by decyzje mogły podejmować zarządy czy kierownicy jednostek, bez czekania na uchwałę rady;
- wprowadzenie przepisów umożliwiających zawieszenie konkursów związanych z naborem pracowników lub konkursami na dyrektorów, które są obecnie niemożliwe do przeprowadzenia;
- wprowadzenie do końca br. możliwości zmniejszenia częstotliwości odbioru odpadów lub jego dofinansowania z budżetów jst, gdyż wymogi sanitarne związane z epidemią zwiększają koszty realizacji tego zadania;
- rozważenie możliwości czasowego zamknięcia przedszkoli, żłobków i szkół podstawowych (przejście na zdalne nauczanie) ze względu na pogarszającą się sytuację epidemiczną.

Eksperti spróbują znaleźć rozwiązania

Na zakończenie spotkania premier zapewnił, że zanotował sobie uwagi samorządowców i eksperci będą analizowali, jak uregulować przynajmniej niektóre kwestie związane z usprawnieniem pracy urzędów samorządowych.

W szczególności zależy mi na tym, co prze-wijano się w dyskusji, czyli procesach inwestycyjnych. Jesteśmy w tej chwili w bardzo trudnym położeniu, ale jak tylko w styczniu czy lutym uda się u nas zastosować szczepionkę i zaszczepić część ludności, to myślę, że wróci optymizm do gospodarki i ruszą procesy inwestycyjne, na czym bardzo mi zależy - zakończył premier Morawiecki. **hh**

Stanowisko Strony Samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego w sprawie sytuacji w edukacji

Samorządy terytorialne odgrywają kluczową rolę w systemie oświaty. Odpowiedzialnie i z dużym zaangażowaniem prowadzą łącznie ponad 47 tysięcy szkół i przedszkoli, dbając o wysoką jakość nauczania i wychowywania dzieci i młodzieży. Samorządowcy podejmują wiele inicjatyw ukierunkowanych na modernizację infrastruktury oświatowej, poprawę warunków nauczania i zapewnienie bezpieczeństwa uczniów (co jest szczególnie istotne w okresie pandemii COVID-19).

Dlatego zwracamy się do Ministra Edukacji i Nauki z **prośbą o pilne spotkanie** w celu przekazania naszych uwag i propozycji dotyczących funkcjonowania systemu oświaty. Zarówno w okresie pandemii jak i w przyszłości, system ten musi się znacząco zmienić, aby sprostać wymogom dynamicznie postępujących zmian cywilizacyjnych.

W pierwszych dniach urzędowania nowy minister edukacji i nauki zdążył spotkać się z nauczycielskimi związkami zawodowymi. W trakcie spotkania została poruszona kwestia finansowania oświaty i statusu zawodowego nauczycieli, wraz z zapowiedzią kontynuowania prac specjalnie powołanego zespołu. Przypominamy, że jest to **zespół trójstronny**, w skład którego wchodzi także strona samorządowa, której przedstawiciele w ostatnich miesiącach wielokrotnie apelowali o przyspieszenie prac nad opracowaniem nowego i uczciwego systemu finansowania oświaty. Uczciwego, to znaczy takiego, który zapewni samorządom terytorialnym środki finansowe adekwatne do ponoszonych kosztów, a nie takiego jak obecnie, w którym samorządom nie gwarantuje się nawet środków na pokrycie kosztów wynagrodzeń nauczycieli.

Odnosząc się do **kwestii finansowych**, zwracamy uwagę na potrzebę podjęcia pilnej interwencji w resorcie finansów, w celu zwiększenia nakładów na działanie systemu oświaty w roku 2020 i 2021, bowiem:

- wiele samorządów nie będzie stać na wypłatę wynagrodzeń nauczycielskich za grudzień br. oraz dodatku wyrównawczego za rok 2020; już teraz niektóre samorządy zmuszone są zaciągać kredyty na realizację bieżących wydatków oświatowych;
- wprowadzane przez rząd kolejne restrykcje w związku z pandemią COVID-19 zwiększają, a nie zmniejszają wydatki na realizację zadań oświatowych przez samorządy terytorialne (jak twierdzą niektórzy przedstawiciele resortu edukacji i nauki). Te dodatkowe wydatki nie są w jakikolwiek sposób samorządom refundowane;
- obecnie w Sejmie procedowany jest projekt budżetu państwa na rok 2021, w którym część oświatowa subwencji ogólnej jest zaledwie o 1,9 mld zł większa niż w roku 2020; ta ewidentnie zbyt mała kwota w żadnej mierze nie pokryje skutków zwiększonych wydatków samorządów terytorialnych na zadania oświatowe w 2021 roku (wynikających głównie z konieczności wdrażania wprowadzanych przez rząd podwyżek nauczycielskich);
- w Sejmie procedowane są kolejne zmiany podatkowe, które skutkować będą dla samorządów terytorialnych ubytkiem dochodów już od roku 2021, co w sposób znaczący pozbawi JST możliwości finansowania zadań oświatowych z dochodów własnych; skala dopłat do subwencji w ostatnich latach dynamicznie wzrasta.

Obecnie jednostki samorządu terytorialnego procedują uchwalanie budżetu na rok 2021 i w wiele spośród nich nie jest w stanie zbilansować bieżących dochodów z bieżącymi wydatkami. Istnieją tylko dwa sposoby rozwiązania tego problemu: rekompensata ubytków dochodów, powodowanych przez zmiany ustawowe oraz zwiększenie nakładów na oświatę w budżecie państwa. Dlatego niezwykle pilne staje się uruchomienie prac powołanego przez Komisję Wspólną Rządu i ST zespołu ds. finansowania oświaty.

W pierwszym tygodniu urzędowania nowy minister zdążył też powołać **Radę Konsultacyjną do spraw Bezpieczeństwa w Edukacji**. W jej skład weszli przedstawiciele MEN, kuratorzy oświaty, dyrektorzy szkół, reprezentanci Głównego Inspektoratu Sanitarnego, specjaliści chorób zakaźnych i przedstawiciele rodziców.

W tym gremium nie ma ani jednego przedstawiciela samorządów terytorialnych, choć prowadzenie szkół to ich zadanie własne. Odgrywają zatem kluczową rolę w kwestii zagwarantowania uczniom, pracownikom szkół i przedszkoli oraz rodzicom bezpieczeństwa nauki i wychowania. Warto tutaj przypomnieć, że - zgodnie z art. 57 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (t.j. Dz.U. z 2020r. poz. 910) - to organ prowadzący szkołę lub placówkę sprawuje nadzór nad jej działalnością w zakresie spraw finansowych i administracyjnych, a w szczególności nad przestrzeganiem obowiązujących przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników i uczniów, a także nad przestrzeganiem przepisów dotyczących organizacji pracy szkoły i placówki.

Pragniemy podkreślić, że to właśnie samorządy terytorialne od czasu ogłoszenia pandemii, nie czekając na odgórne regulacje, wykonały gigantyczny wysiłek organizacyjny i finansowy, aby to bezpieczeństwo zapewnić. To samorządowcy, będący na pierwszej linii walki z COVID-19, z uporem podkreślają wolę współpracy z administracją rządową w działaniach na rzecz ograniczania skutków pandemii, prosząc o konsultowanie z nimi regulacji dotyczących tej problematyki.

Wnioskujemy zatem o uzupełnienie składu Rady Konsultacyjnej ds. Bezpieczeństwa w Edukacji o przedstawicieli organizacji samorządowych, działających w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, które ustawowo reprezentują gminy, powiaty i województwa w zakresie spraw dotyczących samorządu terytorialnego, w tym zwłaszcza ich zadań własnych, do których należy prowadzenie szkół.

Zwracamy także uwagę na potrzebę pojęcia działań zmierzających do zachowania **wysokiej jakości nauczania**. Bez zwiększenia nakładów na edukację, dokonania zmian w podstawach programowych, których realizacja w trybie zdalnym jest niemożliwa (co udowadniają doświadczenia z okresu marzec - czerwiec br.) oraz stworzenia odpowiedniego modelu nauki zdalnej lub/i hybrydowej, nie uda się zachować dotychczasowych standardów nauczania.

Warszawa, 2 listopada 2020 r.

Za Stronę Samorządową
(-) Jacek Karnowski
Współprzewodniczący KWRIST

Z Komisji Polityki Społecznej ZMP

O bezdomności w dobie pandemii

Ustawa o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami oraz bezdomność w dobie pandemii to m.in. tematy, o których rozmawiano podczas kolejnego posiedzenia Komisji Polityki Społecznej Związku Miast Polskich.

Ustawa o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami oraz bezdomność w dobie pandemii to m.in. tematy, o których rozmawiano podczas posiedzenia Komisji Polityki Społecznej ZMP.

- Covid to obecnie dla nas wszystkich najbardziej gorący i newralgiczny temat, nad którym powinniśmy się pochylić i szukać wspólnie sposobów rozwiązywania problemów, które on rodzi – mówiła podczas kolejnego już spotkania on-line Komisji jej przewodnicząca, **Monika Lipińska**, zastępca prezydenta Lublina. – W większości spraw zostaliśmy jako samorządy sami i to od naszej inwencji, naszych działań, naszych starań zależy sprawna reakcja i realizacja zadań z zakresu zdrowia i pomocy społecznej. Tym bardziej więc dobre pomysły na wychodzenie z trudnych sytuacji są dla nas cenne.

Tematykę posiedzenia komisji, które odbyło się 13 października, zdominował Covid. Szczególnie tym razem wybrzmiał temat bezdomności w czasie pandemii, który był istotny już wiosną tego roku, jednak obecnie – ze względu na rozpoczynający się okres jesienno-zimowy - nabiera szczególnego znaczenia i pilności. Osoby bezdomne obecnie w dwójnasób wymagają wsparcia, opieki i zainteresowania ze strony służb społecznych w miastach. Członkowie komisji mówili o różnych stosowanych przez ich samorządy formach działania. Podkreślali, że wszelkie działania, jakie samorządy podejmą wobec osób bezdomnych odciążą szpitalne SOR-y i służby medyczne.

- W Łodzi stworzyliśmy „obserwatorium” dla osób, które zgłaszają się do noclegowni – mówił **Stawomir Granatowski**, zastępca dyrektora Biura Strategii Miasta Łódź. – Zanim trafią do docelowej placówki, są najpierw badane i obserwowane.

Podobne rozwiązanie – już od wiosny – stosowane jest w Poznaniu wobec osób, które mają trafić do schroniska dla osób bezdomnych. Dzięki porozumieniu ze związkiem developerów udało się miastu pozyskać nieodpłatnie kontenery. W każdym z nich urządzono jednoosobowy pokój, wyposażono je w zaplecze sanitarne.

Dodatkowo służby miejskie we współpracy z organizacjami pozarządowymi monitorują koczowiska i inne miejsca przebywania takich osób. W razie zgłoszenia objawów choroby, osoba bezdomna kierowana jest na badania i do leczenia.

Dzięki doświadczeniu zebranemu wiosną tego roku także Dąbrowa Górnicza wprowadziła nowe rozwiązania. Już od kwietnia tutejsza noclegownia przeszła na tryb całonoclegowej pracy. W ciągu dnia wprowadzono zajęcia świetlicowe dla jej podopiecznych. Chodziło o to, by w jak największym stopniu ograniczyć przemieszczanie się osób bezdomnych po mieście. Pieniądże na opłacenie pracownika, który prowadzi w ciągu dnia zajęcia w noclegowni udało się przesunąć z miejskiego programu przeciwdziałania alkoholizmowi – dzięki opracowanemu specjalnie do tego celu programowi profilaktyki alkoholowej dla osób bezdomnych.

Podczas spotkania komisji poruszono także temat wsparcia w dobie pandemii seniorów. Podkreślano, że z jednej strony istnieją zalecenia rządu dotyczące ochrony osób starszych i ich izolacji, z drugiej brakuje wsparcia i podpowiedzi ze strony rządzących na temat dziennych form wsparcia dla seniorów, takich jak kluby seniora (których działalność – ze względu na sytuację epidemiczną – jest obecnie zawieszana) czy innych, dodatkowych rozwiązań, które wspierałyby osoby starsze w ich środowisku zamieszkania. Członkowie komisji zwracali też uwagę na sytuację społeczno-medyczną w placówkach opieki długoterminowej, czyli w domach pomocy społecznej, w hospicjach czy zakładach opiekuńczo-leczniczych. Mówiono w tym kontekście także o sytuacji dzieci i młodzieży – o realizacji ich obowiązku szkolnego.

Rozmawiano także o stanie przygotowań miast do okresu jesienno-zimowego w związku z zagrożeniem epidemicznym. Członkowie komisji wymienili się informacjami na temat tego, co w poszczególnych samorządach pomaga rozwiązywać określone problemy i reagować na trudne sytuacje.

Kolejny temat, którym zajęli się członkowie komisji to ustawa o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, która – uchwalona 23 września ubiegłego roku – właśnie zaczęła obowiązywać. Rozmawiano o tym, co wynika dla samorządów z tej ustawy i jakie rodzi ona problemy.

- Jest to ważna i trudna ustawa, nakładająca na samorządy ogrom obowiązków i w konsekwencji trudnych zadań – mówiła przewodnicząca komisji.

Do 30 września br. miasta były zobowiązane do powołania koordynatorów dostępności. Ich zadania to nadzór nad kwestiami dostępności na terenie danego samorządu i jego jednostek organizacyjnych oraz przygotowywanie dokumentów dotyczących dostępności. Wiele przepisów tej ustawy mówi o tym, że będą jeszcze wprowadzane dalsze regulacje, chociażby wzory raportów, jakie będą musieli składać koordynatorzy.

- Po raz pierwszy ta ustawa daje bardzo wyraźne odniesienie do obowiązku stosowania projektowania uniwersalnego oraz do stosowania racjonalnych usprawnień, usuwania barier, zapobiegania ich powstawaniu – mówiła **Joanna Olszewska**, sekretarz komisji, dyrektor Wydziału ds. Osób Niepełnosprawnych Urzędu Miasta Lublina. - Dostęp alternatywny – to także ważne zagadnienie w tej ustawie. W indywidualnych przypadkach, jeżeli podmiot publiczny nie jest w stanie, w szczególności ze względów technicznych, zapewnić dostępności osobie ze szczególnymi potrzebami, w zakresie, o którym mówi ustawa, może być zapewniony dostęp alternatywny. Zgodnie z ustawą mowa jest tu np. o wsparciu innej osoby, o zapewnieniu wsparcia technicznego poprzez wykorzystanie nowoczesnych technologii albo wprowadzenie takiej organizacji pracy podmiotu publicznego, która umożliwi realizację potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami w niezbędnym dla tych osób zakresie. Ważnym w tym kontekście tematem jest kwestia zlecania zadań publicznych przez JST organizacjom pozarządowym oraz przedsiębiorstwom. Artykuł 4 ustawy odnosi się do obowiązku określania w treści umowy z podmiotem realizującym zadanie publiczne warunków służących zapewnieniu dostępności na podstawie umowy zlecenia lub powierzenia. Artykuł ten wszedł w życie 5 września tego roku.

Warto też przypomnieć, że raz na 4 lata samorządy będą zobowiązane do przygotowywania raportów na temat dostępności. Termin przygotowania po raz pierwszy takiego dokumentu to marzec 2021 r.

- W Lublinie pracujemy nad tym, by do współpracy z koordynatorem powołać zespół zadaniowy, w skład którego wejdą liderzy dostępności z poszczególnych jednostek i komórek organizacyjnych urzędu miasta. To pozwoli nam przygotować osoby, które sprawami dostępności będą zajmowały się w poszczególnych jednostkach – dzieliła się swoim doświadczeniem z członkami komisji Joanna Olszewska.

Ewa Parchimowicz

Uruchamianie
wewnętrznych potencjałów miast

W kierunku Zielonego Ładu

Już ponad pół roku przedstawiciele miast, eksperci i specjaliści spotykają się za pośrednictwem łączymy internetowych i dyskutują na temat wyzwań związanych z wewnętrznymi potencjałami rozwoju miast i tego, jak te potencjały uruchamiać. Dziesiąte seminarium z cyklu „Uruchomienie endogennych potencjałów warunkiem rozwoju małych i średnich miast w Polsce” zorganizowane przez Związek Miast Polskich 22 października, poświęcone było transformacji miast w kierunku Zielonego Ładu.

Degradacja środowiska i zmiany klimatu stanowią obecnie jedne z najważniejszych wyzwań dla miast. Jak podaje w raporcie za 2019 rok Europejska Agencja Środowiska, rocznie z powodu samej tylko złej jakości powietrza przedwcześnie umiera 45 tysięcy Polaków. Podczas gdy średnioroczne stężenie benzo(a)pirenu w większości krajów Europy wynosi mniej niż 1 ng/m³, w Polsce jest to 6 ng/m³. Spośród 50 europejskich miast, w których badano jakość powietrza, aż 60% tych najbardziej zanieczyszczonych stanowiły miasta polskie.

Aby sprostać tym gigantycznym wyzwaniom, potrzebne jest nowe podejście do zintegrowanego i strategicznego zarządzania na rzecz zrównoważonego rozwoju oraz nowoczesnej, zasobooszczędnej i konkurencyjnej (zielonej/ekologicznej) gospodarki.

Europejski Zielony Ład

W styczniu tego roku Komisja Europejska zaproponowała pakiet działań i środków w ramach tzw. Europejskiego Zielonego Ładu. To nowa strategia rozwoju gospodarczego Unii Europejskiej, której celem jest głęboka proekologiczna przebudowa gospodarki Unii Europejskiej, która z trzeciego największego źródła emisji gazów cieplarnianych na świecie ma w ciągu trzech dekad stać się pierwszym obszarem neutralnym klimatycznie. Europa ma przejść ku zrównoważonej, zielonej transformacji i neutralności klimatycznej. Podejście takie ma mieć także przełożenie na środki finansowe UE w latach 2021-2027.



Forum Rozwoju Lokalnego

Równie ważna jak sam cel jest realistyczna ścieżka dojścia do niego, czyli przede wszystkim cele klimatyczne UE na 2030 rok. Obecnie unijne prawo zobowiązuje państwa Unii do wspólnego ograniczenia emisji gazów cieplarnianych o 40 proc. w stosunku do roku 1990, zwiększenia udziału odnawialnej energii do 32 proc. i zmniejszenia zapotrzebowania na energię o 32,5 proc. w stosunku do prognoz. Pierwszym krokiem w kierunku neutralności klimatycznej w ramach Zielonego Ładu ma być zwiększenie unijnego zobowiązania do redukcji emisji, z obecnych 40 proc. do 50 lub 55 proc. Decyzja o tym pociągnie za sobą konieczność zwiększenia pozostałych celów dotyczących udziału OZE i ograniczenia tempa wzrostu zapotrzebowania na energię, a także wprowadzenia ostrzejszych regulacji dotyczących emisji z sektorów przemysłu, transportu i rolnictwa oraz radykalnego ograniczenia zużycia energii w budynkach. Osiągnięcie celów będzie wymagało działań we wszystkich sektorach gospodarki.

Mechanizm sprawiedliwej transformacji

UE ma zapewnić wsparcie finansowe i pomoc techniczną dla tych, którzy najbardziej odczuwają skutki przejścia na gospodarkę ekologiczną. Służyć temu będzie mechanizm sprawiedliwej transformacji.

- Musimy okazać solidarność z najbardziej dotkniętymi regionami Europy, takimi jak regiony górnicze i inne, aby mieć pewność, że Zielony Ład uzyska pełne poparcie wszystkich i ma szansę stać się rzeczywistością - mówi Frans Timmermans, wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej.

„Mechanizm sprawiedliwej transformacji (JTM) jest kluczowym narzędziem gwarantującym, że przejście na gospodarkę neutralną dla klimatu odbywa się w uczciwy sposób, nie pozostawiając nikogo w tyle. Zapewnia ukierunkowane wsparcie, aby pomóc zmobilizować co najmniej 150 mld euro w latach 2021-2027 w najbardziej dotkniętych regionach, aby złagodzić społeczno-gospodarcze skutki transformacji” - czytamy na stronie Komisji Europejskiej.

Zintegrowane podejście do rozwoju

- We wszystkich przedsięwzięciach, które są przed nami, a więc w nowej perspektywie unijnej, w programach norweskich, a także w Krajowym Planie Odbudowy, Zielony Ład,

aspekty środowiskowe i klimatyczne są na pierwszym miejscu - zwracał uwagę podczas seminarium Andrzej Porawski, dyrektor Biura ZMP: - Poza tym moim zdaniem takie podejście wyjątkowo ułatwia budowanie programów zintegrowanych. Działania w zakresie ochrony klimatu, transportu publicznego, gospodarki komunalnej - wszystkie je można pokazywać jako część działań na rzecz Zielonego Ładu.

O tym, że pozyskiwanie funduszy unijnych w najbliższych latach będzie mocno nakierowane na podejście zintegrowane przekonywał uczestników seminarium Piotr Olkiewicz, doradca sektorowy Związku Miast Polskich. *- Programowanie portfela projektu, przedsięwzięć, inwestycji powinno być mocno skierowane na elementy środowiskowe - mówi. - Jeśli mówimy o zintegrowanym podejściu, to powinniśmy myśleć o budowaniu całościowego systemu. Nie da się stworzyć zintegrowanego podejścia bez zbudowania systemu i bez zbudowania z tym systemie relacji. To są niezbędne elementy do tego, by kształtować odpowiednią strategię zarządzania, spójny rozwój, trwałość rozwiązań, trwałość zarządzania miastem, konkurencyjność rozwiązań, efektywność finansową czy takie elementy, jak odporność miasta na zjawiska klimatyczne czy też panującą obecnie pandemię Covid.*

Mówiąc o zintegrowanym podejściu trzeba myśleć o całym systemie, ekosystemie, na który składa się nasze miasto, środowisko, prawo, interesariusze (odbiorcy usług, osoby przyjezdne, biznes, mieszkańcy). Zdaniem eksperta, kształtując perspektywę zintegrowanego podejścia powinniśmy ująć perspektywę krótko-, średnio- i długoterminową.

Meta? Rok 2050

Perspektywa unijna na lata 2021-2027 wskazuje na pięć celów: bardziej inteligentna Europa (Smarter Europe), bardziej przyjazna dla środowiska bezemisyjna Europa (a Greener, carbon free Europe), lepiej połączona Europa (a more Connected Europe), Europa o silniejszym wymiarze społecznym (a more Social Europe) oraz Europa bliżej obywateli (a Europe closer to citizens).

- Rok 2050 to meta, która nas czeka - mówił Olkiewicz. - Założeniem Komisji Europejskiej jest, byśmy do tego roku osiągnęli określone rozwiązania i kształty polityk, które wyposażą miasta w odpowiednie modele i mechanizmy do osiągania najwyższych wyników.

Jakie więc są wyzwania? Komisja Europejska określa unijny cel w ramach GREEN DEAL dotyczący redukcji emisji na rok 2030 o 50-55%. Europejskie prawo klimatyczne ma zapewnić dojście do neutralno-

ści klimatycznej do 2050 roku. Jeśli chodzi o sektor energetyczny, to planowane jest szybkie zrezygnowanie z węgla i rozwój OZE, przy czym w czerwcu 2021 roku Komisja Europejska zrobi przegląd odpowiednich przepisów UE i państw członkowskich.

w mieście dyskutować, czy w całej Gdyni jest tak dobra jakość powietrza i miasto postanowiło zamontować kolejnych 13 stacji wskaźnikowych.

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



Ministerstwo
Funduszy
i Polityki Regionalnej

Kluczowa rola miast

O inicjatywie Komisji Europejskiej mającej włączyć społeczeństwa w realizację Europejskiego Zielonego Ładu mówi Rafał Trzaskowski, prezydent Warszawy, który jest sprawozdawcą opinii na temat **Europejskiego Paktu na rzecz Klimatu**. - *Bez społeczności lokalnych nie da się osiągnąć ambitnego celu neutralności klimatycznej, zawartego w Europejskim Zielonym Ładzie. To my wdrażamy 70% całego prawodawstwa UE. Odpowiadamy w UE za jedną trzecią wydatków publicznych i dwie trzecie inwestycji publicznych. Wdrażamy 90% środków na rzecz dostosowania do zmiany klimatu i 70% działań związanych z łagodzeniem tej zmiany. Jasne jest więc, że nasza rola i udział są absolutnie kluczowe. Aby rzeczywiście osiągnąć neutralność klimatyczną, wszyscy muszą się zaangażować: rządy krajowe, władze lokalne i regionalne i przede wszystkim obywatele. Musimy rozumieć, dlaczego warto podjąć wysiłek, i wyraźnie widzieć, jakie są korzyści z transformacji klimatycznej dla ich zdrowia, samopoczucia i portfela. Tu widzę szczególną szansę dla władz lokalnych, ponieważ jesteśmy najbliżej obywateli i ten poziom administracji cieszy się największym zaufaniem obywateli.*

Prezydent Warszawy uważa, że miasta i regiony potrzebują bezpośredniego finansowania od Unii, aby przyspieszyć ekologiczne ożywienie gospodarki po kryzysie związanym z epidemią COVID-19

ści i powodowały pozyskiwanie środków zewnętrznych w takiej skali, by można było uznać, że nie kosztujemy Urzędu Miasta nic, a wręcz przynosimy mu dochody.

Wśród różnych działań podejmowanych i prowadzonych przez referat energetyki sporo dotyczy kontaktów z mieszkańcami. Odbywają się warsztaty dla zarządców nieruchomości i spotkania informacyjne w dzielnicach po to, by np. przekazać informacje o pojawiających się w regionie środkach zewnętrznych do wykorzystania lub o wchodzących w życie zmianach prawa. Referat organizuje pikniki energetyczne, punkty informacyjne w mieście, pisze listy do mieszkańców na temat możliwości wymiany pieców, prowadzi program edukacji ekologicznej.

Zrealizowane zostały w mieście 4 edycje dedykowanego mieszkańcom programu Termowizja. Przebadano 470 budynków, a w tym roku jeszcze badaniu poddanych zostanie ponad sto. Program skupia się głównie na budynkach wielorodzinnych, badając przy okazji także jakość powietrza i kilka innych wskaźników.

W związku z tym, że obecnie jeszcze istnieją 533 piece-kopciuchy w prywatnych budynkach mieszkalnych, miasto czyni starania, aby oprócz tego, by zmniejszać systematycznie ich liczbę, ograniczać także ich szkodliwe działanie. Temu służy realizowany przez referat projekt KOZA. Polega on na tym, że strażnicy miejscy w różnych punktach miasta, często w niedziele w okolicach kościołów (co jest uzgodnione z proboszczami) urządzają pokazy odgórnej metody palenia w piecu.

- *Te pokazy cieszą się dużym zainteresowaniem naszych mieszkańców i będą wciąż trwać. Uchwała antysmogowa pozwala jeszcze do 2024 roku palić w piecach, traktujemy więc te lata jako jeszcze czas na to, by pokazywać, jak prawidłowo to robić i dbać jednak o jakość powietrza. Podczas pokazów górnej metody palenia na własne oczy można zobaczyć, że rozpalając palenisko od góry nie produkuje się tyle dymu - mówi Hanna Banasik-Górecka. Zachęcamy do obejrzenia zapisu wideo całego seminarium, gdzie znajduje się prezentacja wszystkich działań podejmowanych przez Gdynię, a także wystąpienia burmistrza Płońska i prezydenta Ciechanowa. TUTAJ*

Ewa Parchimowicz

Doświadczenia miast

Podczas seminarium biorący w nim udział eksperci Związku Miast Polskich podkreślali potrzebę integracji działań w wielu obszarach i sektorach gospodarki, ze szczególnym naciskiem na tematykę jakości powietrza, transformacji energetycznej oraz gospodarki odpadami. Swoimi doświadczeniami i sukcesami podzielili się z uczestnikami spotkania przedstawiciele **Gdyni** (ochrona powietrza i efektywność energetyczna), **Płońska** (wieloletnie i systemowe dążenie do modelu proekologicznego ciepłownictwa) oraz **Ciechanowa** (system indywidualnej segregacji odpadów).

Jak Gdynia dba o powietrze

20 lat temu władze Gdyni podjęły świadomą politykę poprawy i dbania o środowisko. W Urzędzie Miasta powołano samodzielny Referat ds. energetyki.

W Gdyni funkcjonują 3 stacje referencyjne wchodzące w skład Państwowego Monitoringu Środowiska. Dwa lata temu gruchnęła wiadomość, że Gdynia jest najczystszym miastem w Polsce, co oznaczało, że jeden z tych czujników zanotował najlepszą jakość powietrza w Polsce. Jednocześnie zaczęto

Potwierdziło się dzięki temu, że w mieście występują sezonowe wahania wielkości emisji poszczególnych substancji szkodliwych. Są one jednak związane z tzw. niską emisją, z paleniem w piecach, ponieważ pojawiają się wyłącznie w miesiącach zimowych, a więc w czasie sezonu grzewczego.

Ponad 20 lat liczy już sobie program gdyńskich tzw. dotacji ekologicznych związanych z likwidacją niskiej emisji. W jego ramach wspierane są inwestycje w odnawialne źródła energii, likwidowanie pieców węglowych, efektywność energetyczną. W latach 2014-19 w programie zawarto 672 umowy na ok. 2,4 mln złotych. Prawie 0,5 mln pochodziło od WFOŚiGW w Gdańsku w ramach konkursów „Czyste powietrze Pomorza/ Trójmiasta”.

Referat ds. energetyki prowadzi monitoring zużycia energii w gminie, jego sześciu pracowników bada wszystkie faktury za energię elektryczną, ciepło, gaz i wodę, prowadzą też działania na rzecz zwiększenia efektywności energetycznej i zmniejszenia opłat. - *Wzięliśmy sobie do serca zadanie, by zarobić na siebie - mówi Hanna Banasik-Górecka, kierownik referatu. - Zatożyliśmy, żeby nasze działania generowały takie oszczędno-*

Nowy serwis internetowy „Forum Rozwoju Lokalnego”

Platforma nie tylko dla specjalistów

Uruchomiona przez Związek Miast Polskich pod koniec października nowa strona internetowa pod adresem www.Forum-Rozwoju-Lokalnego.pl jest platformą wiedzy i praktyki samorządowej, na której omawia się i wyjaśnia tematykę dotyczącą wewnętrznych potencjałów gmin oraz promuje nowe rozwiązania sprzyjające rozwojowi polskich miast.

Strona Forum Rozwoju Lokalnego (FRL) opiera się na bezpośredniej pracy z miastami, seminariach i warsztatach, ogólnopolskich konferencjach, sieciach wymiany doświadczeń, a także na upowszechnianiu produktów i narzędzi rozwoju lokalnego. Dlatego na stronie poświęconej FRL znajdują się nie tylko wszystkie materiały (prezentacje, nagrania wideo) z dotychczasowych 10. edycji seminariów z cyklu „Uruchomienie endogennych potencjałów warunkiem rozwoju małych i średnich miast w Polsce”, realizowanego w ramach Programu „Rozwój lokalny”, ale też wiele innych informacji pomocnych dla wszystkich samorządów, które chcą budować swoje ścieżki rozwoju. Mogą one czerpać wiedzę i inspirację z raportów, publikacji, felietonów, opinii ekspertów.

Strona przedstawia konkretne narzędzia przygotowane dla samorządów oraz etapy prac nad modelem zintegrowanego zarządzania rozwojem lokalnym. Pełni funkcję biblioteki dla miast, jest bazą wiedzy i informacji, zawiera rozbudowany zbiór materiałów video, prezentacji i publikacji. Jest podzielona na sekcje tematyczne. AKTUALNOŚCI relacjonują najważniejsze wydarzenia i etapy projektu Forum Rozwoju Lokalnego. DOBRE PRAKTYKI Z MIAST mają na celu przedstawienie i upowszechnienie doświadczeń miast w zarządzaniu rozwojem, a sekcja OKIEM EKSPERTA zawiera ciekawe i przydatne miastom prezentacje i materiały video. Natomiast w NARZĘDZIACH DLA MIAST opisano na razie dwa instrumenty

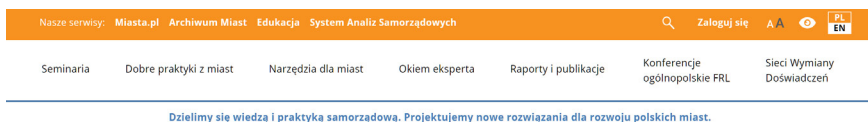


dla miast - Monitor Rozwoju Lokalnego (narzędzie do analiz, które służy do przygotowania diagnozy stanu gminy) oraz MonitorMiasta.pl (narzędzie do pogłębionych analiz potencjału społeczno-ekonomicznego gminy). Na stronie znajduje się również wykaz RAPORTÓW, OPRACOWAŃ I PUBLIKACJI oraz sekcja FELIETONY z autorskimi komentarzami przedstawicieli i ekspertów ZMP. Obecnie w tym ostatnim dziale znajdują się ciekawe felietony na temat: skutecznej wizji rozwoju opartej na rozwoju budownictwa mieszkaniowego, kooperatyw mieszkaniowych oraz Krajowego Planu Odbudowy. Strona FRL jest przyjazna dla użytkowników poszukujących informacji z konkretnej dziedziny. Materiały bowiem zostały w przejrzysty sposób podzielone na na-

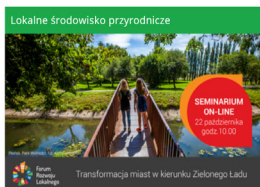
stępujące kategorie: demografia, kapitał społeczny i zasoby instytucjonalne, polityka społeczna, mieszkalnictwo, rozwój gospodarczy, rynek pracy, finanse lokalne i polityka inwestycyjna, kształtowanie przestrzeni, rewitalizacja, transport i mobilność miejska, gospodarka komunalna, lokalne środowisko przyrodnicze, gospodarka w obiegu zamkniętym, zarządzanie miejskimi obszarami funkcjonalnymi, transformacja cyfrowa, marketing terytorialny. Strona jest administrowana przez Biuro ZMP, a serwis został zaprojektowany i wykonany przez agencję Onlineidea. Adres strony to: www.Forum-Rozwoju-Lokalnego.pl, www.ForumRozwojuLokalnego.pl

Zapraszamy do korzystania!

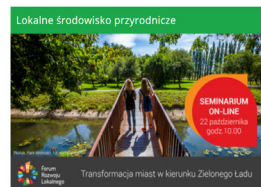
(jp)



Instrumenty i narzędzia wspierające rozwój miast - zapraszamy na kolejne seminarium
„Instrumenty i narzędzia wspierające rozwój - aspekty finansowe i instytucjonalne” – to tytuł kolejnego seminarium w ramach cyklu poświęconego wewnętrznym potencjałom rozwoju małych i średnich miast.



Transformacja miast w kierunku Zielonego Ładu - prezentacje i zapis wideo
Jak budować potencjał wewnętrzny miast poprzez zintegrowane zarządzanie środowiskiem, energią i odpadami – o tym rozmawiano podczas seminarium Forum Rozwoju Lokalnego zorganizowanego przez ZMP.



Transformacja miast w kierunku Zielonego Ładu - zapraszamy na transmisję seminarium
W czwartek zapraszamy na transmisję dziesiątego już seminarium on-line Forum Rozwoju Lokalnego, poświęconego wewnętrznym potencjałom rozwoju małych i średnich miast w Polsce.



Transformacja miast w kierunku Zielonego Ładu - zapraszamy na kolejne seminarium on-line
Budowa potencjału wewnętrznego miast poprzez zintegrowane zarządzanie środowiskiem, energią i odpadami będzie tematem kolejnego seminarium on-



Badanie sytuacji finansowej JST w Polsce w świetle COVID-19
Samorządy i spółki komunalne będą potrzebować dalszego wsparcia by utrzymać aktywność inwestycyjną wynika z badania, które przeprowadził Bank Gospodarstwa Krajowego.



PPP. Seminarium Forum Rozwoju Lokalnego - relacja i prezentacja
23 września Związek Miast Polskich zorganizował kolejne seminarium on-line poświęcone rozwojowi małych i średnich miast. Rozmawiano o partnerstwie publiczno-prywatnym.





FAGFORBUNDET

Norweski Związek
Władz Lokalnych
i Regionalnych

Samorządowy Lider Zarządzania 2020

Miasto przyjazne dla niepełnosprawnych

Urząd Miasta Lublina to zwycięzca ogólnopolskiego konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania 2020. Samorząd jako pracodawca - Dialog społeczny dla godnej pracy” w kategorii „Rozwiązania dotyczące budowy kultury organizacyjnej sprzyjającej kształtowaniu dobrych relacji międzyludzkich i motywującej atmosfery pracy w instytucjach samorządowych” za rozwiązanie „Przyjazne zatrudnienie dla osób z niepełnosprawnościami”.

Konkurs zorganizował Związek Miast Polskich w ramach projektu „Schematy Dialogu Społecznego dla Godnej Pracy w sektorze publicznym na poziomie samorządów” finansowanego w ramach Programu Dialog Społeczny, ze środków Norway Grants 2014-2021. Praktyka z Lublina znalazła się w gronie 6 finalistów, jednak o zwycięstwie zdecydowali w głosowaniu 23 września sami uczestnicy konkursu podczas konferencji podsumowującej konkurs.

Ze wsparciem projektów

Miasto Lublin od lat aktywnie włącza się w proces wyrównywania szans osób z niepełnosprawnościami na wielu płaszczyznach, dążąc do zapewnienia im pełnego uczestnictwa w życiu społeczności lokalnej. Przyczyniają się do tego działania związane między innymi z przyjazną polityką zatrudnienia, swobodnym rozwojem kwalifikacji i kompetencji. Jednym z priorytetów miasta jest właśnie zwiększenie dostępu do zatrudnienia osobom z niepełnosprawnościami w Urzędzie Miasta Lublin oraz jednostkach podległych.

W 2006 roku w UM pracowały jedynie 24 osoby z niepełnosprawnościami, co stanowiło tylko 2,56% ogółu zatrudnionych. Samorząd postanowił zmienić ten stan i wykorzystując środki zewnętrzne, zaczął zwiększać zatrudnienie. Udało się to dzięki realizacji projektów. Jeden z nich finansowany ze środków PFRON to „Ośrodki Informacji dla osób niepełnosprawnych”, a dwa ze środków unijnych to - „Sprawni w pracy w Urzędzie Miasta Lublin” i „Przez staż i pracę do aktywności i samodzielności”.

Doradztwo zawodowe i wsparcie psychologiczne

Od maja 2008 r. miasto zrealizowało w sumie 2 edycje programu PFRON, w ramach

którego zatrudniono w Urzędzie 2 osoby z niepełnosprawnościami. Powstały w ich wyniku Ośrodki Informacji jest już od 2011 r. w pełni finansowany ze środków miasta. Zatrudnione w nim osoby brały czynny udział zarówno w fazie przygotowania kolejnych projektów oraz ich realizacji.

W latach 2010-12 wdrożono natomiast projekt „Sprawni w pracy w Urzędzie Miasta Lublin”, dzięki któremu utworzono 10 etatów dla osób z niepełnosprawnościami, a także zapewniono wsparcie psychologiczne oraz trening pracy. Ze względu na to, że zatrudnione w projekcie osoby doskonale sprawdziły się w pracy, miasto podjęło decyzję o pozyskaniu kolejnych pracowników z niepełnosprawnościami i utworzeniu dla nich kolejnych stanowisk pracy.

W okresie od kwietnia 2013 do czerwca 2014 zrealizowano kolejny projekt „Przez staż i pracę do aktywności i samodzielności”, w którym uczestnicy skorzystali z kompleksowego doradztwa zawodowego, poradnictwa psychologicznego oraz szkolenia z zakresu funkcjonowania administracji samorządowej. Dla 8 osób zorganizowano nawet 6-miesięczny staż zawodowy, a zatrudnionych zostało 13 osób.

Nie tylko lepsze wskaźniki

Realizacja projektów doprowadziła do znacznego wzrostu zatrudnienia osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami, co pozwoliło na poprawę ich jakości życia oraz skuteczne włączenie tych osób w przyjazne środowisko pracy w instytucji samorządowej, która z kolei zyskała dobrych, zmotywowanych pracowników.

Warto podkreślić, że w projektach wzięły udział osoby z różnymi rodzajami niepełnosprawnościami, w tym: z zaburzeniami psychicznymi, chorobami neurologicznymi, epilepsją, schorzeniami narządu ruchu, niedowidzące, niedosłyszące. Realizacja projektów ze środków zewnętrznych była trzonem zwiększania dostępu do zatrudnienia dla osób z niepełnosprawnościami. Równolegle, osoby z niepełnosprawnością zatrudniane były też w wyniku postępowania konkursowego w drodze naboru.

Wskaźnik zatrudnienia niepełnosprawnych w UML wzrósł z 2,56% ogółu zatrudnionych

(24 osoby z 1664 pracowników) w 2006 r. do poziomu 8,1% (110 osób). Pozytywne rezultaty to nie tylko dane. Powstały przede wszystkim warunki do lepszej integracji zawodowej i społecznej. Dzięki zatrudnieniu w miejskich jednostkach osoby niepełnosprawne zyskały większą pewność siebie i motywację do pracy, podniosły swoje umiejętności organizacyjne i komunikacyjne. Zyskali również inni. Zwiększyła się bowiem świadomość i wrażliwość współpracowników, pracodawców, a także mieszkańców miasta na problem aktywności zawodowej osób z niepełnosprawnością, ich potrzeby i możliwości.

Dobry przykład dla innych

Projekty zapewniały uczestnikom kontynuację zatrudnienia po ich zakończeniu - w większości nadal pracują oni w Urzędzie. W 2019 roku w UM pracowało: 10 osób na stanowiskach robotniczych i obsługi, 7 osób to specjaliści, 85 osób na stanowiskach administracyjno-biurowych oraz 8 osób na stanowiskach kierowniczych.

Pozytywne doświadczenia wynikające z zatrudnienia osób z niepełnosprawnością przyczyniło się do zwiększenia zatrudnienia osób także w jednostkach podległych: Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie o 7,19%, Zarządzie Transportu Miejskiego o 4,46% oraz Miejskim Urzędzie Pracy o 9,04%.

Praktyka z Lublina to dobry przykład dla tych pracodawców, którzy mają obawy przed otwarciem się na tę grupę pracowników, a także zachęta dla osób z niepełnosprawnościami, którym brakuje odwagi do podjęcia wyzwania i powrotu bądź wejścia na rynek pracy.

Rozwiązanie to było już wcześniej wielokrotnie nagradzane. W roku 2013 Lublin otrzymał za nie Statuetkę Samorząd Równych Szans za działania podejmowane na rzecz osób niepełnosprawnych oraz statuetkę Samorząd Aktywny w obszarze zatrudnienia osób niepełnosprawnych, a w 2018 roku został podwójnym laureatem IX edycji tego konkursu (statuetka i tytuł Samorządu Równych Szans 2017 oraz Nagroda Specjalna Prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych).

(jp)



Projekt otrzymał dofinansowanie z Norwegii poprzez Granty Norweskie 2014-2021, w ramach Programu Dialog Społeczny - Godna Praca.



NOWE MIASTA W ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

Kłodzko i Podkowa Leśna – to kolejne miasta, które zdecydowały o przystąpieniu do Związku Miast Polskich. Dzięki tym decyzjom Związek liczy obecnie już 333 miasta.

KŁODZKO

Miasto-twierdza

Podczas posiedzenia w Śremie 3 lipca Zarząd ZMP przyjął w poczet miast członkowskich to dolnośląskie miasto. Warto tu wspomnieć, że Kłodzko przez 19 lat - w latach 1996-2015 - należało już do Związku. Tym razem uchwałą o przystąpieniu Rada Miejska podjęła 14 maja 2020 roku.

Kłodzko liczy obecnie ponad 27 tysięcy mieszkańców. Jest głównym miastem ziemi kłodzkiej. Leży w północno-wschodniej części Kotliny Kłodzkiej, u południowo-zachodnich podnóży Gór Bardzkich na wysokości 280–431 m n.p.m. Historia tego jednego z piękniejszych miast Dolnego Śląska liczy sobie już ponad 1000 lat.

Na rozwój miasta, jego życie gospodarcze i społeczne, a także na jego kształt i charakter wpływ mieli mieszkający tu przez wieki Czesi, Niemcy i Polacy. Wspaniała architektura, zabytki, dzieła sztuki, magiczne miejsca i współczesne wydarzenia – to wszystko tworzy dziś niepowtarzalny klimat Kłodzka – miasta gościnnego, otwartego i przyjaznego.



Kłodzko - jedno z piękniejszych miast Dolnego Śląska.
Fot. kłodzko.pl

Od dziesięcioleci miasto słynie na całą Polskę z Twierdzy Kłodzkiej i labiryntów. To najcenniejsze dzieło nowożytnej architektury obronnej w naszym kraju, zachęca do odwiedzenia swoją tajemniczością i ogromem. Zobaczyć tu można ogromne bastiony i komnaty wraz z przewodnikiem przejść podziemnym chodnikiem minerskim. Z tarasu widokowego rozciąga się wspaniały widok na Kłodzko i całą Kotlinę. Kłodzkie fortyfikacje są jednym z najlepiej zachowanych XVII-XVIII wiecznych systemów obronnych. Budowle obronne zajmują obszar o powierzchni ponad 30 ha., na który składają się Twierdza Główna oraz fort posiłkowy Owcza Góra po drugiej stronie rzeki.

Myśląc o tym pięknym i ciekawym zakątku warto pamiętać, że po upadku komunizmu w Polsce w 1989 r. sytuacja przemysłowa Kłodzka nie przedstawiała się dobrze. W drugiej połowie lat 90. XX w. wraz z postępującą restrukturyzacją wiele przedsiębiorstw nie zdołało przetrwać w warunkach gospodarki wolnorynkowej, co spowodowało ich zamknięcie i gwałtowny wzrost bezrobocia.

W 1997 r. po uruchomieniu Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, jedną z podstref ulokowano w Kłodzku. Objęła ona powierzchnię 45,9 ha w północno-zachodniej części miasta. Wkrótce potem ulokowały w niej kapitał firmy: Steinhoff meble, General Electric, produkujący elektryczną aparaturę rozdzielczą i sterowniczą niskiego napięcia oraz Effect System, świadczący usługi w branży reklamowej. Współczesne Kłodzko pełni funkcję lokalnego ośrodka administracyjnego, finansowego, oświatowego oraz centrum opieki zdrowotnej. Jest też regionalnym ośrodkiem kultury, znanym z wielu cyklicznych imprez. Wiele atrakcyjnych wydarzeń ma miejsce na Twierdzy Kłodzko – to zarówno wydarzenia związane historią obiektu, jak i koncerty czy wydarzenia sportowe w niecodziennej scenarii. Najważniejszą imprezą związaną z historią miasta są sierpniowe Dni Twierdzy.

PODKOWA LEŚNA

Miasto-Ogród

Podkowa Leśna jest miastem-ogrodem położonym 25 km na południowy zachód od Warszawy na terenie Lasów Młochowskich. Walory naturalne tego terenu, czyste, świeże powietrze i osłona przed południowo – wschodnimi wiatrami – już ponad 80 lat temu przesądziły o lokalizacji pierwszego w Polsce miasta – ogrodu.

W naturalnym, leśnym otoczeniu powstało tu w latach dwudziestych unikalne osiedle, które od początku swego istnienia ściąga wiele znanych postaci z życia kulturalnego, naukowego i politycznego. Architektura Podkowy Leśnej daje niepowtarzalną okazję poznania stylów i mód w przedwojennym, ale także i we współczesnym budownictwie domów jednorodzinnych i większych obiektów, takich jak kościół pod wezwaniem Św. Krzysztofa, budynek stacji kolejki WKD Podkowa Leśna Główna i dawny Klub Sportowy (kasyno) w parku.

W 1981r. Podkowa Leśna została wpisana do rejestru zabytków ze względu na niepowtarzalny układ urbanistyczny, zabudowę i zielen miasta – ogrodu. Jest więc miasto za-

bytkiem techniki – urbanistyki i architektury. Projekt przyszłego miasta powstał w 1925 roku. Dwa lata później nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego odcinka „Elektrycznych Kolei Dojazdowych” – z Warszawy do Grodziska. W tym samym czasie powołany zostaje Zarząd Dóbr Podkowa Leśna, który ma się zajmować zagospodarowaniem terenu i sprzedażą działek przyszłym mieszkańcom i realizacją ich interesów. M. in Zarząd Dóbr na terenie parku miejskiego już na przełomie lat 20. i 30. XX w. buduje dla obecnych i przyszłych mieszkańców Kasy-no Obywatelskie, dziś zwane „Pałacikiem”.



Mieszkańcy Podkowy Leśnej – twórcy i odbiorcy Festiwalu „Otwarte Ogrody”.
Fot. podkowielesna.pl

W 1934 r. Podkowa Leśna otrzymała status gromady należącej do gminy Helenów powiatu łośńskiego, lecz mieszkańcy nie zgodzili się z tym posunięciem, uważając że zrównuje ono ich Miasto-Ogród z wsią. Jeszcze w roku 1938r. apelowali do ministra spraw wewnętrznych, gen. Felicjana Sławoja-Składowskiego o przyznanie Podkowie miejskich przepisów budowlanych. Jednak aż do wybuchu II wojny światowej status miejscowości pozostał nieuregulowany.

Prawa miejskie Podkowa Leśna ostatecznie otrzymała 1 stycznia 1957 roku.

Obecnie Podkowę zamieszkuje blisko 4000 mieszkańców, na ok. 1400 nieruchomościach o charakterze mieszkaniowym, spośród których zdecydowana większość jest zabudowana. Oryginalny układ urbanistyczny miasta do dzisiaj nie uległ zmianom i Podkowa jest najlepiej zachowaną w Polsce realizacją idei miasta-ogrodu wg. koncepcji Ebenezerza Howarda.

Od kilku lat miasto słynie z festiwalu „Otwarte Ogrody”. Mieszkańcy historycznego miasta – ogrodu wspólnie opracowują program Festiwalu, który odbywa się w ich prywatnych historycznych ogrodach i wилach. Udział w festiwalu - obok właścicieli ogrodów - biorą artyści, rzemieślnicy oraz ludzie z pasjami, którymi zapragnęli podzielić ze swoimi sąsiadami.

(epe)

Doroczna konferencja Europolis

Miasta naprzeciw kryzysom

O roli samorządów w zarządzaniu kryzysowym rozmawiano podczas dorocznej konferencji Europolis. Spotkanie od 2013 roku wspólnie organizują Fundacja Schumana, Miasto Stołeczne Warszawa oraz Fundacja Konrada Adenauera.

Kryzys związany z pandemią Covid-19 skłonił organizatorów, by tegoroczną edycję Europolis poświęcić dyskusji o roli samorządów w zarządzaniu kryzysowym, o mechanizmach skutecznego zarządzania kryzysowego oraz o działaniach prewencyjnych, które mogą pomóc przygotować się samorządom na niespodziewane.

Pierwsza linia walki

- *Pandemia jest trzęsieniem ziemi dla nas wszystkich, wyrwała także do góry nogami działania samorządów* – mówiła podczas konferencji **Iga Kamocka**, członkini Zarządu Fundacji Schumana. - *Wymusiła reorganizację usług publicznych i wszystkich obszarów działania miast, w tym np. oświaty czy transportu publicznego. Spustoszyła budżety samorządów ze względu na spadek wpływów z podatków. Samorządy stały się częścią krajowego systemu zarządzania kryzysowego, a także wdrażały i wdrażają własne plany ratunkowe.*

Obecnie prawie 75% wszystkich obywateli Unii Europejskiej mieszka w miastach. Szacuje się, że do 2050 osiem na dziesięć osób będzie mieszkać w środowiskach miejskich. - *Nasze miasta kształtują świat wokół nas. Ale nasze miasta, nasze wspólnoty stoją w obliczu nowej rzeczywistości: nowych i bardziej złożonych zagrożeń, bardziej intensywnych katastrof naturalnych, eskalacji sytuacji kryzysowych wymagających szybkiej reakcji* – mówił podczas konferencji Europolis **Janez Lenarčič**, Komisarz Unii Europejskiej ds. zarządzania kryzysowego.

Władze lokalne wiedzą więcej

Dziś coraz częściej mamy do czynienia ze zjawiskiem występowania w miastach wysp ciepła. Jednocześnie nadmorskie miasta są zagrożone przez podnoszący się poziom wód. Coraz częstsze są klęski żywiołowe: media donoszą o większej

liczbie powodzi i pożarów. Występuje coraz więcej ekstremalnych zjawisk pogodowych. A wszystko to dzieje się w cieniu globalnego zagrożenia zdrowia publicznego. - *Pandemia Covid-19 przyniosła bezprecedensowe wyzwania dla naszej gospodarki i społeczeństwa. Jest jasne, że stoimy przed wielowymiarowym wyzwaniem. Miasta są w centrum tego kryzysu. Dlatego ochrona naszych miast, naszych społeczności musi znajdować się na szczycie listy naszych priorytetów* – stwierdził Janez Lenarčič. Podkreślił, że miasta są kluczowym elementem systemowych rozwiązań, których potrzebujemy, a władze lokalne lepiej niż ktokolwiek inny wiedzą, jak wygląda rzeczywistość w praktyce. I to one mogą najlepiej zaplanować odbudowę po katastrofie.

- *UE opiera swoje działania na programie ONZ z Sendai, który uznał kluczową rolę podmiotów lokalnych w ograniczaniu ryzyka katastrof i zapobieganiu kryzysom* – mówił komisarz. - *Program ten wyznaczył ważny cel na rok 2020: znaczne zwiększenie krajowych i lokalnych strategii ograniczania ryzyka związanego z klęskami żywiołowymi.*

UE wspiera ten proces konkretnymi inicjatywami. Jedną z nich jest unijny Mechanizm Obrony Ludności, którego celem jest zacieśnianie współpracy między państwami członkowskimi dla lepszego zapobiegania klęskom, poprawy gotowości i reakcji na nie. To dzięki temu mechanizmowi solidarności polscy strażacy jeździli do Szwecji, aby pomóc przy bezprecedensowych pożarach lasów w 2018 r. W czerwcu tego roku Komisja Europejska zaproponowała wzmocnienie jego budżetu o 3 mld euro na kolejnych 7 lat. - *Chcemy też usprawnić go operacyjnie, wprowadzając większą elastyczność i możliwość działania także na szczeblu Unii, aby wspierać państwa członkowskie w sytuacjach, gdy są przytłoczone i nie mogą zapewnić pomocy w ramach Mechanizmu Ochrony Ludności. W związku z tym stworzyliśmy nową sieć bezpieczeństwa UE, tzw. zdolności „rescUE”. Za pomocą tego mechanizmu zapewniłmy pomoc Włochom, Hiszpanii, Chorwacji, Litwie i Czechom, które zwróciły się o wsparcie UE w walce z koronawirusem* – mówił przedstawiciel Komisji Europejskiej.

UE w cisłej współpracy z państwami członkowskimi pracuje nad utworzeniem Unijnej Sieci Wiedzy o Ochronie Ludności. Jej misją jest gromadzenie ekspertów i organizacji z całej Europy zajmujących się ochroną cywilną i zarządzaniem sytuacjami kryzysowymi, wymiana najlepszych praktyk i know-how między władzami lokalnymi, ekspertami i specjalistami oraz zaangażowanie obywateli.

- *W przypadku katastrofy lokalna wiedza i możliwości są najcenniejszymi zasobami, jakie mamy do dyspozycji* – podsumował Janez Lenarčič.

Warszawa buduje odporność

O tym, jak Warszawa buduje swoją odporność na kryzys mówił podczas spotkania prezydent **Rafał Trzaskowski**. Przypomniał, że w obecnym roku nałożyło się na siebie wiele kryzysów. Trwająca pandemia wywarła na wszystkich ogromny wpływ, ale od lat mamy do czynienia z kryzysem klimatycznym, w pewnym sensie z kryzysem Unii Europejskiej po Brexicie, a ostatnio z kryzysem demokracji.

- *Narastające napięcie między samorządami a władzą centralną występuje w wielu miejscach na świecie* – mówił. - *Władze centralne dysponują narzędziami do walki z pandemią, ale to samorządy są na pierwszej linii walki z tym kryzysem. My w samorządach nie posiadamy instrumentów do oceny, jak będzie się rozwijała sytuacja pandemiczna. Musimy czekać na strategię rządzących, której albo nie ma, albo nie jest z nami konsultowana.*

Prezydent Warszawy przypomniał, że samorządy są na konferencjach prasowych premiera zaskakiwane decyzjami, na wprowadzenie których mają zazwyczaj weekend. Często zdarza się, że decyzje te są niespójne lub wadliwie zapisane w przepisach. Zaapelował – nie pierwszy już raz – o poważne traktowanie samorządów w obliczu tego wielkiego kryzysu, z jakim mamy obecnie do czynienia. I o konsultowanie z nimi decyzji i wprowadzanych rozwiązań. - *W Warszawie staramy się z kryzysów wyciągać wnioski na przyszłość, uczyć się, jak adaptować się do zmieniającego się świata, by w przyszłości postępować przede wszystkim w sposób odpowiedzialny* – mówił Rafał Trzaskowski.

Ranking zagrożeń

Podczas spotkania po raz pierwszy zaprezentowany został **najnowszy raport Europolis - „Europolis. Miasta naprzeciw kryzysom”**. Od 2015 roku Centrum Analityczne Polityka Insight przygotowuje raporty o polskich miastach na prawach powiatu i zestawia je w rankingach. Każdy raport dotyczy innego obszaru tematycznego. Więcej informacji [tutaj](#).

Tegoroczny Raport został opracowany w czasie, który szczególnie doświadczą polskie miasta. Poświęcony został zarządzaniu kryzysowemu. W przeciwieństwie do poprzednich, nie zawiera rankingów miast, ale ranking zagrożeń wskazanych przez urzędników z 66 miast na prawach powiatu.

Ewa Parchimowicz

6. konferencja Habitatu

Zwiększyć dostępność mieszkań w czasie pandemii

O tym jak covid-19 zmienił i nadal zmienia sytuację mieszkaniową w Polsce i na świecie, o upowszechnieniu rozwiązań zwiększających dostęp do niedrogich lokali, takich jak kooperatywy mieszkaniowe czy społeczne agencje najmu rozmawiali 5 i 6 października uczestnicy 6. już konferencji zorganizowanej przez Fundację Habitat for Humanity Poland.

15 sesji, 38 panelistów i 150 uczestników: naukowców, ekspertów, przedstawicieli miast, a także ministerstw oraz kancelarii premiera – to podsumowanie dwóch dni spotkań w przestrzeni wirtualnej.

#Zostań w domu – a co, jeśli się go nie ma?

Podczas konferencji mocno wybrzmiał fakt, że światowe kryzysy, jak choćby tegoroczny związany z pandemią koronawirusa najmocniej uderzają w najsłabszych, czyli np. obcokrajowców czy samotnych rodziców, którzy w pierwszej kolejności potracili dorywcze prace, a co za tym idzie – możliwość opłacenia czynszu. To mieszkanie jest czynnikiem stabilizującym podczas wszelkich życiowych kataklizmów czy zawirowań. Hasło **#Zostań w domu**, które wiosną podbiło sieć ma zupełnie inny wymiar, jeśli się... nie ma domu. Albo się wynajmuje lokum na wolnym rynku. Po utracie pracy (często na tzw. umowie śmieciowej), lawinowo narastają problemy, związane choćby z narastającymi zaległościami czynszowymi. Nie ulega wątpliwości, że rozwiązanie tego typu problemów będzie wymagało interwencji, zarówno rządu, jak i gmin.

Temu zagadnieniu poświęcony był pierwszy dzień konferencji. Mieszkalnictwo a COVID-19 - czyli o tym, jak pandemia zmieniła sytuację mieszkaniową mówił **Volker Ziemann** z międzynarodowej Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD). Oczywistym wnioskiem jest, że rodziny w trudnej sytuacji ekonomicznej bardziej ucierpiały, a w czasie obecnego kryzysu nierówności mieszkaniowe pogłębiły się i wysunęły na pierwszy plan. Wirus utrwalił status quo – ci, którzy byli dotąd w trudnej sytuacji mieszkaniowej,

mają mniejsze szanse na uzyskanie własnego lokum, bo wirus zaatakował mocno gospodarkę światową. To oznacza, że firmy walczą o przetrwanie na rynku, a rządy i samorządy mają mniej środków na wspieranie osób, które nie mają gdzie mieszkać lub mieszkają w nieodpowiednich warunkach.

Jaka pomoc?

Paradoksalnie, zdaniem Ziemana pandemia daje szansę na wywołanie długo oczekiwanych zmian. Kraje wprowadziły szereg środków pomocy osobom w trudnej sytuacji mieszkaniowej. Najczęstszymi są: zawieszanie eksmisji, przedłużenie umów najmu, dopłaty do czynszu, odroczenie płatności czynszu lub podatku od nieruchomości czy zamrożenie, a nawet obniżenie wysokości czynszów. Również w Polsce miasta podejmują podobne działania w stosunku do swoich mieszkańców zasiedlających zasoby komunalne, a rząd - we współpracy z partnerami społecznymi - przygotowuje cały pakiet korzystnych rozwiązań legislacyjnych. Propozycje obejmują m.in. zwiększenie dostępności mieszkań na wynajem warunków mieszkaniowych w już istniejących lokalach, dopłaty do czynszów, wakacje czynszowe w TBS-ach, możliwość dojścia do własności mieszkań w formule Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych, wsparcie szeroko rozumianego budownictwa społecznego oraz większy i łatwiejszy dostęp do gruntów pod zabudowę. Powstał też Rządowy Fundusz Rozwoju Mieszkalnictwa o wartości 1,5 mld złotych jako wsparcie w budowie mieszkań w gminach, które ucierpiały finansowo z wyniku COVID-19.

Koszt czy szansa?

Podczas konferencji mocno wybrzmiała teza, że miasta powinny mieć wizję rozwoju mieszkalnictwa – stworzenie polityki mieszkaniowej gminy i diagnozy mieszkaniowej miasta „otwiera oczy” i przynosi wnioski dotyczące koniecznych działań w tym zakresie. Społeczne agencje najmu czy kooperatywy mogą wspomagać miasta w rozwiązywaniu tego typu problemów. A mieszkalnictwo może być jednym z czynników na-

prowadzających rozwój mniejszych i średnich miast, jeśli popatrzy się nań jak na szansę, a nie tylko obciążenie i koszt finansowy. Tworzenie różnorodnej oferty mieszkaniowej poprzez wykorzystanie kooperatyw mieszkaniowych czy społecznych agencji najmu (SAN) może wręcz przyciągać nowych mieszkańców do niewielkich ośrodków.

Czym więc jest **Społeczna Agencja Najmu**? To instytucja non profit, która dzierżawi lokale od prywatnych właścicieli (na początku działalności również z zasobu komunalnego), a następnie wynajmuje je wskazanym przez gminę lokatorom, którzy nie są w stanie udźwignąć kosztów najmu na zasadach rynkowych. Właściciel mieszkania zyskuje pewnego, długoterminowego dzierżawcę (choć jego zysk jest niższy), a gmina - partnera, z którym może realizować lokalną politykę mieszkaniową. Wskazani lokatorzy otrzymują dopłatę do czynszu z Funduszu Dopłat.

Przygotowywana przez resort rozwoju ustawa wprowadza też do polskiego porządku prawnego pojęcie „**kooperatywy mieszkaniowej**”. Kooperatywy to oddolne inicjatywy realizowane nie przez deweloperów, ale przez przyszłych mieszkańców. Pozwala to dostosować przestrzeń pod konkretnych użytkowników, zapewnia poczucie tożsamości z miejscem i wspólnoty mieszkańców, a także obniża koszty budowy o 20-30%, czyli o marżę developera (inicjatywa ta z założenia nie jest nastawiona na zysk). Przykładem tego typu oddolnej inicjatywy jest zrealizowana blisko 20 lat temu wrocławska Kooperatywa Mieszkaniowa Nowe Żerniki. W ramach tej dzielnicy trzy działki miasto przeznaczyło dla kooperatyw. Działki były oddane w użytkowanie wieczyste, dzięki czemu w praktyce cena wywoławcza była o 80% niższa niż w przypadku sprzedaży. Miasto zbywało te działki w przetargu, z którego wyłaczono podmioty komercyjne. Okazało się, że najpoważniejszym problemem było finansowanie tej inwestycji, gdyż banki nie wiedziały jak traktować grupę osób przystępującą do wspólnej budowy. Tu pomógł magistrat, który negocjował z bankiem, żeby uwiarygodnić przedsięwzięcie. Przyszli mieszkańcy zaplanowali części wspólne - rowerownie, pralnię z suszarnią i świetlicę z zapleczem. Teraz prowadzenie tego typu przedsięwzięć ma być dużo łatwiejsze.

Bank Dobrych Pomysłów

Podczas dyskusji nad możliwymi rozwiązaniami trudnej sytuacji mieszkaniowej

w Polsce powstał pomysł utworzenia Banku Dobrych Pomysłów czyli zestawienia rozwiązań, dobrych praktyk które były prezentowane w trakcie dyskusji. Oto niektóre z nich:

- dla upowszechnienia kooperatyw mieszkaniowych warto zorganizować warsztaty z udziałem (online) osób, które już wybudowały swoje mieszkanie w tej formule,
- dla upowszechnienia SAN-ów wśród samorządów można by zorganizować serię warsztatów z udziałem JST już je prowadzących celem przybliżenia korzyści płynących z SAN-ów dla lokalnych polityk mieszkaniowych,
- dla seniorów zamieszkujących lokale własnościowe na 3 i 4 piętrze lub niedostosowane do potrzeb osoby starszej czy niepełnosprawnej – propozycja przekazania obecnie zajmowanego mieszkania do zasobu z gminy w zamian za ofertę przystosowanego lokalu z zasobu gminy.

Co Polacy o tym sądzą?

Od kilku lat Fundacja Habitat for Humanity Poland prowadzi badania opinii publicznej na temat problemów mieszkaniowych Polaków oraz oceny istniejących i nowych rozwiązań. I od lat problemy te plasują się wysoko w rankingu kłopotów życiowych naszych rodaków. Zostało ono przeprowadzone również w kwietniu 2020 roku, podczas szalejącej epidemii koronawirusa. Co ciekawe, wyniki nie odbiegają znacząco od tych z 2018 roku.

Okazuje się, że nasi rodacy nadal wskazują problemy mieszkaniowe jako trzeci najważniejszy problem polskich rodzin (32% respondentów). Badanie miało też pokazać, czy i ewentualnie, jak zmieniają się trendy związane decyzją o kupnie lub wynajęciu mieszkania.

- Chcemy mieszkać wygodniej, ładniej, samodzielnie – aby w pełni realizować swoje cele życiowe i móc podejmować ważne dla nas decyzje, jak choćby o założeniu czy powiększeniu rodziny. Coraz częściej jesteśmy

gotowi wynajmować mieszkania niż je kupować, w szczególności jeśli czynsz najmu miałby być znacząco niższy niż rata kredytu lub gdyby można liczyć na dofinansowanie czynszu – podsumowuje badanie Magdalena Ruszkowska-Cieślak, prezes Habitatu Poland.

Respondenci zdają sobie sprawę, że są sytuacje, gdy niezbędne jest systemowe wsparcie ze strony władz – przede wszystkim dla osób w szczególnie trudnej sytuacji życiowej utrudniającej lub uniemożliwiającej samodzielne pozyskanie mieszkania. Czego Polacy oczekują od władz publicznych? Wspierania budowy i remontów zasobu gminnego (50% respondentów), budowy mieszkań o umiarkowanym czynszu z możliwością wykupu (46%) i bez takiej możliwości (36%). Pytani o najem społeczny (SAN) często nie znali tego modelu, wykazywali jednak zainteresowanie tym rozwiązaniem. Aż połowa badanych chciałaby wynajmować mieszkania społecznej agencji najmu.

hh

(Nie)zapomniane cmentarze

Godność nie umiera

Kolejny już raz tuż przed Dniem Wszystkich Świętych odbyło się spotkanie dotyczące ocalenia dawnych, często zaniedbanych cmentarzy. Pozbawione opieki często niszczeją, zarastają i ślad po nich ginie.

Szacuje się, że na terenie naszego kraju jest ponad 10 tysięcy pozbawionych ochrony cmentarzy – głównie ewangelickich, prawosławnych, żydowskich, niemieckich i ukraińskich.

W wideokonferencji zorganizowanej 13 października br. przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich uczestniczyło kilkudziesięciu przedstawicieli różnych kościołów, społecznicy zajmujący się zachowaniem dziedzictwa dawnych nekropolii, a także naukowcy i przedstawiciele rządu.

– Pamięć o zmarłych może nas wyróżniać wśród społeczności europejskiej. Podkreślając nasze przywiązanie, pokazujemy jak to jest ważne dla naszej tożsamości narodowej. Następująca w wielu krajach zmiana społeczna – rozluźnienie więzi rodzinnych, sekularyzacja powodują, że ludzie tracą tam poczucie zobowiązania do dbania o pochówek swoich bliskich. Pamięć i szacunek dla zmarłych to jest sprawa, gdzie możemy współpracować ponad podziałami – powiedział **Adam Bodnar**, rzecznik praw obywatelskich otwierając spotkanie.

Inicjatywa Społeczna

Dzięki zebraniu sporej grupy osób zaangażowanych w zachowanie pamięci o dawnych mieszkańcach naszych ziem powstała Inicjatywa Społeczna „(Nie)zapomniane Cmentarze”, która ma na celu zwrócić uwagę na opuszczone, często zdewastowane groby i nekropolie.

- Cmentarze to nasze dziedzictwo (...) Deklarujemy podejmowanie działań na rzecz oznaczenia starych nekropolii i ich ochrony, ujęcia ich w ewidencji, poznania historii i uszanowania pochowanych tam ludzi. Bo godność nie umiera. Godność przynależna jest każdemu, także po śmierci. Każda wspólnota religijna ma prawo, by miejsca pochówku traktować jako święte i nietykalne – piszą sygnatariusze inicjatywy. Przygotowali oni specjalny poradnik, jak zachowywać się na cmentarzach różnych wyznań i tradycji, licząc że dzięki niemu zostaną one otoczone lepszą opieką przez społeczników oraz lokalne władze.

Spisać i udostępnić w internecie

Bartosz Skaldawski, dyrektor Narodowego Instytutu Dziedzictwa opowiedział o realizowanym przez instytut projekcie digitalizacji i udostępnienia na stronie internetowej www.zabytek.pl rejestru za-

bytków (w tym cmentarzy) oraz ewidencji grobów i cmentarzy wojennych. Największym wyzwaniem w realizacji tego przedsięwzięcia są cmentarze nie figurujące w żadnych rejestrach.

Poradnik – jak dbać o cmentarze.

Również NID przygotowuje poradnik „Ochrona zabytkowych cmentarzy w działaniach lokalnych”, który ma być pomocą dla działaczy społecznych, ale również władz lokalnych czy NGO-sów. Ma on w przystępnej formie przekazać treści dotyczące tego, czym są cmentarze, jakie są ich rodzaje, jaka ochrona prawna im przysługuje. Poradnik ma zawierać zalecenia dotyczące różnych działań, jakie można podejmować - począwszy od badań historycznych i terenowych, poprzez inwentaryzację, po wytyczne dotyczące sposobu zabezpieczenia i rozpoznawanie zagrożeń dla całych cmentarzy, jak i poszczególnych pochówków. Określi też sposób realizacji prac pielęgnacyjnych i remontowych, poinformuje o oznakowaniu cmentarzy. Osobną częścią będą przykłady dobrych praktyk dbania o dawne miejsca pochówku.

Pamiętajmy o zmarłych, szanujmy ich groby

Dzięki inicjatywie Biura RPO powstał *Apel Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce na dzień 1 listopada 2020 r. (tutaj)*

hh

Wizyty studyjne

Jak to robią Norwegowie

Ponad 50 przedstawicieli miast – burmistrzów, prezydentów i pracowników urzędów – uczestniczyło w wizytach studyjnych, jakie w formule on-line odbyły się w norweskich miastach Porsgrunn i Arendal.

Wizyty studyjne przedstawicieli polskich miast w norweskich gminach to część Programu „Rozwój lokalny”, w którym na obecnym – drugim już etapie uczestniczą 54 małe i średnie miasta. W marcu tego roku miały odbyć się łącznie cztery takie wizyty, jednak pandemia Covid-19 na tyle pokrzyżowała te plany, że udało się zrealizować jedynie dwa wyjazdy – do miejscowości Bodo, Fredrikstad i Halden. Pozostałe dwie wizyty Związek Miast Polskich wraz z Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych postanowił zorganizować tej jesieni, w formule on-line.

Polscy burmistrzowie, prezydenci i pracownicy urzędów miast spotkali się z norweskimi samorządowcami 30 września i 20 października.

1 stycznia tego roku w Norwegii weszła w życie reforma samorządowa. W jej efekcie zmniejszona została liczba gmin – z 426 do 356. Z 18 regionów dziś pozostało 11. Największe norweskimi miasto – Oslo – liczy nieco ponad 680 tysięcy mieszkańców, najmniejsza gmina – 196 obywateli. Około połowa samorządów liczy sobie mniej niż 5 tysięcy mieszkańców. Każda norweska gmina, niezależnie od liczby mieszkańców, ma takie same zadania i kompetencje. Łącznie Norwegię zamieszkuje 5,36 mln osób. W ostatnich latach znacząco wzrosła liczba mieszkających tam Polaków. Obecnie jest to blisko 100 tysięcy osób. 20% Norwegów pracuje w sektorze gminnym.

- Polski i norweski system samorządu terytorialnego są do siebie bardzo podobne, różni je w zasadzie jeden zasadniczy element: całkowite oddzielenie w Norwegii organów politycznych gminy – burmistrza i rady – od struktury urzędu, na którego czele stoi dyrektor – mówi Tomasz Potkański, zastępca dyrektora Biura ZMP. – Celem zorganizowanych przez nas wizyt jest umożliwienie miastom biorącym udział w II etapie Programu „Rozwój lokalny” wyrobienia sobie opinii na temat oczekiwań, jakie mogłyby wiązać z norweskim partnerem – po zakwalifikowaniu się do finałowej „15” programu.

Z sercem dla Arendal

Liczące 45 tysięcy mieszkańców Arendal właśnie opracowało nową strategię rozwoju na lata 2020-23. Oprócz tego, że dokument ten zawiera plan zagospodarowania przestrzennego, omawia także strategię partycypacji społecznej. Pokazuje, w jaki sposób politycy chcą kształtować społeczność miasta w ciągu najbliższych 10 lat.

- Plan zagospodarowanie przestrzennego cieszy się dużym zainteresowaniem, ale społeczeństwo trudno jest włączyć do dialogu – mówił do polskich samorządowców Terje Eikin, zastępca burmistrza Arendal. – My jednak chcemy, by nie tylko politycy decydowali o tym, jak będzie rozwijało się nasze miasto. Dlatego Arendal pracuje nad nowym planem partycypacji społecznej, który bardziej zaangażuje mieszkańców. Nowy plan opiera się na celach zrównoważonego rozwoju ONZ. Stwarza możliwość przeła-

wanie nowych interakcji między sektorem non-profit, organizacjami pozarządowymi i administracją publiczną. W projekcie ważne jest wzmocnienie integracji i równowagi społecznej. Tworzone są nowe miejsca spotkań dla mieszkańców (przestrzenie demokratyczne), podejmowane działania integracyjne, by zapobiegać samotności, ubóstwu i marginalizacji, promowane jest zdrowie publiczne, wzmocnienie uczestnictwa i interakcje między pokoleniami.

Autorom projektu zależało od początku, by upowszechnić go we wszystkich grupach mieszkańców i tym samym włączyć całą społeczność w działania dla miasta. Z czasem zauważono, że na konsultacjach społecznych dotyczących różnych spraw ważnych dla miasta nie ma młodzieży. Dlatego burmistrz Arendal odwiedził wszystkie szkoły w mieście i zaprosił po dwóch reprezentantów każdej z nich na szkolenia i spotkania konsultacyjne.



Urzednicy samorządowi w Arendal pracują na rzecz zrównoważonego i włączającego rozwoju lokalnego.

mywania myślenia „silosowego” zarówno w administracji, jak i wśród mieszkańców. To – zdaniem samorządu Arendal – umożliwi lepsze wykorzystanie zasobów i wewnętrznych potencjałów. W pracach nad nowym planem partycypacji stworzono po raz pierwszy grupę zarządzającą do spraw strategii. Składa się z przedstawicieli przedsiębiorców, miejscowych stowarzyszeń, organizacji wolontariackich i polityków.

Najważniejszym celem, jaki przyświeca władzom miasta w najbliższych latach, będzie uczynienie z Arendal miejsca dobrego do życia dla każdego, kto już tu mieszka i kto zechce tu osiąść. Realizacji tego projektu ma służyć krajowy projekt pilotażowy „Z sercem dla Arendal” – platforma współpracy w zakresie dobrobytu, zrównoważonego rozwoju, współtworzenia i tworzenia miejsc. Zakłada on opracowanie trwałego modelu współpracy samorządu z mieszkańcami oraz wzmocnienie społeczeństwa obywatelskiego poprzez zbudowanie

Na platformie „Z sercem dla Arendal” może wypowiedzieć się każdy mieszkaniec. Miasto organizuje specjalne warsztaty na ten temat ucząc i pokazując, jak można z tej możliwości korzystać. Każdemu uczestnikowi warsztatów zadawane są trzy pytania: Opowiedz nam, jak żyjesz w Arendal dzisiaj i jak chciałbyś, by miasto rozwijało się w przyszłości? Co możesz zrobić na co dzień, we współpracy z innymi, by Arendal rozwijało się w kierunku, o którym marzysz? Jak myślisz, kogo powinieniesz zaangażować w realizację swoich celów i marzeń?

- W naszych działaniach skupiamy się nad budową Gminy 3.0 – mówiła Lisbeth Iversen, koordynatorka projektu „Z sercem dla Arendal”. - Od czasów powojennych rolą państwa była silna pomoc obywatelom. Gmina postrzegana była jako władza, a mieszkańcy – jak podwładni. Potem przyszedł czas new public management, kiedy samorządy skupiały się przede wszystkim na świadczeniu usług dla swoich obywateli. Dziś wiemy, że gmina

musi pracować w oparciu o model współpracy z mieszkańcami. Nasza platforma „Z sercem dla Arendal” właśnie takiemu podejściu służy. Samorząd Arendal wprowadza w życie model zarządzania ukierunkowanego na potrzeby. Ten rodzaj przywództwa poziomu koncentruje się przede wszystkim na potrzebach, rozwoju i upodmiotowieniu, a nie tradycyjnym zarządzaniu poprzez kontrolę i delegowanie. Tutejsi urzędnicy lubią używać analogii z zawodem ogrodnika, który uprawia, podlewa, zbiera plony.

- My dajemy pracownikom czas na tworzenie projektów i nowe pomysły, czas na to, by dojrzeć i wziąć odpowiedzialność za samą sprawę oraz za kiełkowanie i wzrost - mówiła Lisbeth Iversen. Ta metoda zarządzania opiera się na takich podstawowych elementach, jak: ustalenie priorytetów, komunikacja oraz budowanie lokalnej demokracji przez włączanie w działania.

Przeciwko korupcji i za cyfryzacją

Podczas wizyty studyjnej online, która odbyła się 30 września br., samorządowcy z miast biorących udział w programie „Rozwój lokalny” mieli okazję zapoznać się m.in. ze standardami etycznymi oraz przepisami antykorupcyjnymi, a także strategią dotyczącą transformacji cyfrowej w Porsgrunn. Porsgrunn to przeciętne norweskie miasto. Leży w regionie Telemark i liczy 36 tysięcy mieszkańców (liczba ta stale rośnie, 11% stanowią imigranci). Wskaźnik bezrobocia to 3,2%, a w regionie znajduje się dużo miejsc pracy w tradycyjnym przemyśle (17,5%). Jak zapewniała zastępca burmistrza Porsgrunn, **Anne Kristine Grøtting**, miasto posiada bardzo dobrze rozwiniętą współpracę między sektorem publicznym a prywatnym i prowadzi wiele działań na rzecz dzieci. Według Indeksu Percepcji Korupcji (CPI) z 2018 roku, który jest publikowany co roku przez Transparency International, Norwegia, podobnie jak inne skandynawskie kraje, należy do krajów o najniższym poziomie korupcji. Jednak jest to niewątpliwie ogólnosiwiatowa bolączka i wiele norweskich gmin przykładą do niego wielką wagę, tworząc programy antykorupcyjne. Z zasadami etyki i działaniami antykorupcyjnymi na poziomie samorządu lokalnego zapoznała uczestników zdalnej wizyty w Por-

sgrunn, **Ingrid Elisabeth Kåss**, dyrektorka ds. rozwoju i współpracy w Urzędzie Miasta. Zdaniem Norwegów, program antykorupcyjny powinien pokazywać, w jaki sposób gmina prowadzi codzienne działania mające na celu zarówno zapobieganie, jak i wykrywanie korupcji. Gminy powinny zadbać o to, aby zapisy dotyczące zwalczania korupcji zostały uwzględnione w takich aspektach jak: polityczny proces decyzyjny, sprawowanie władzy i procedury oraz proces świadczenia usług. Programem antykorupcyjnym powinny być objęte takie dziedziny jak: finanse, zamówienia publiczne, kadry oraz informatyka. Porsgrunn posiada wypracowane Standardy Etyczne. Wartościami w samorządzie jest przede wszystkim wspólnota, równość, różnorodność oraz... wspaniałość. Standardy opisują jak rozumiany jest profesjonalizm, otwartość, jak rozwiązuje się konflikty, korzysta z zasobów, przestrzega przepisy o zamówieniach publicznych, za-

**Iceland
Liechtenstein
Norway grants**



Ministerstwo
Funduszy
i Polityki Regionalnej

Ingrid Elisabeth Kåss przedstawiła także Strategię dotyczącą transformacji cyfrowej. W jej opinii sektor publiczny musi przejść przez transformację cyfrową, aby dostosować się do postępu technologicznego w społeczeństwie i współczesnych potrzeb mieszkańców. Zwróciła uwagę, że najważniejszym elementem tej transformacji jest właśnie użytkownik, a transformacja cyfrowa to środek, a nie cel sam w sobie. Cyfryzacja to konwertowanie danych analogowych w cyfrowe oraz poprawa codziennego funkcjonowania poprzez lepsze świadczenie usług publicznych. W tej dziedzinie norweskie gminy współpracują z Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych (KS), który opracował nadrzędną strategię cyfryzacji jako zalecenie do stosowania na terenie całego kraju. Priorytetowymi obszarami w Stra-



Porsgrunn to przeciętne norweskie miasto, leży w regionie Telemark i liczy 36 tysięcy mieszkańców.

chowuje w środowisku pracy czy zawiadania o negatywnych zjawiskach. Każdy pracownik musi zobowiązać się do przestrzegania Standardów Etycznych w swojej umowie o pracę. Porsgrunn jest także strefą wolną o rasizmu. Rada Miasta przyjęła stosowną deklarację 18 czerwca 2020 r., której przyświecają słowa Martina Luthera Kinga: „Ostateczną tragedią nie jest ucisk i okrucieństwo ze strony złych ludzi, ale milczenie nad nimi dobrych ludzi”. W uchwale zapisano m.in., że wszyscy ludzie mają taką samą wartość, a różnice i różnorodność wzbogacają i wzmacniają, interakcje i wiedza sprzyjają tolerancji, wzajemnemu szacunkowi i zrozumieniu oraz że w gminie nie ma tolerancji dla pogroźek, nękania i przemocy.

tegi Cyfryzacji w Porsgrunn są m.in.: usługi dla użytkowników, dostępność informacji, współpraca z sektorem prywatnym, bezpieczeństwo cyfrowe oraz zwiększenie kompetencji cyfrowych. Największym wyzwaniem jest włączanie mieszkańców do cyfrowego świata, np. nauczanie korzystania z Wirtualnego Biura Obsługi. O tym, że nie jest to taki łatwy proces, świadczy fakt, że w Porsgrunn funkcjonują nadal podwójne rozwiązania. - Naszym celem jest jednak włączanie jak największej liczby osób - zapewniała I.E. Kåss. Stąd takie działania jak - zapewnienie lpadów dla wszystkich szkolnych dzieci oraz bogata oferta kursów dla osób starszych.

**Ewa Parchimowicz
Joanna Proniewicz**

Niełatwy czas dla samorządu

Miasto biznesowo-przemysłowo-akademickie



Z Krzysztofem Matyjaszcykiem, prezydentem Częstochowy rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Częstochowa obchodzi w tym roku 800-lecie pierwszej wzmianki o mieście – jaki jest stan miasta 800 lat później?

- Nie widziałem miasta 800 lat temu, ale z pewnością wiele się zmieniło... Na przestrzeni wieków Częstochowa rozwijała się najlepiej, gdy na ziemiach polskich był pokój, a społeczność była wolna od uprzedzeń.

Powojenna historia miasta była niełatwa i skomplikowana, ale to wtedy też rozbudowano hutę, powstał kombinat metalurgiczny, liczne zakłady, wyższe uczelnie, kwitł przemysł włókienniczy. Transformacja zmieniła priorytety, zachwiała życiem społecznym. Wraz z wolnością przyszła większa odpowiedzialność i odrodził się samorząd terytorialny, który w ciągu minionych 30 lat podjął duży wysiłek modernizacyjny, połączony z budową społeczeństwa obywatelskiego.

Obecnie zarządzam miastem w czasach ciekawych, ale także niełatwych dla samorządów. Borykamy się z innymi problemami niż nasi przodkowie, ale podobnie jak oni, nie mając wielkiego wpływu na kontekst historyczny, staramy się działać tak, by w Częstochowie żyło się coraz lepiej i bardziej komfortowo.

Chcę, by nasze miasto się rozwijało, by sukcesywnie - dzięki koniunkturze gospodarczej, dobrym decyzjom, sprawnej administracji, pozyskiwanym środkom europejskim - zanikała większość problemów społecznych, by szybko powstawały kolejne potrzebne miastu inwestycje.

- Jest Pan prezydentem miasta od 10 lat. Co udało się Panu przez ten czas zdziałać?

- Postawiłem na współpracę ze środowiskiem gospodarczym, uczelniami, profilowanie edukacji w kierunku potrzeb rynku pracy i działanie na rzecz tworzenia i zagospodarowania Specjalnych Stref Ekonomicznych. Nasi mieszkańcy zawsze byli bardzo przedsiębiorczy. Mamy tu kilka uczelni wyższych i kilkadziesiąt tysięcy podmiotów gospodarczych. Oczywiście nie zapominamy o ofercie dla turystów i cieszę się, że Częstochowa jest przez nich chętnie odwiedzana. Pamiętamy zatem o tradycji, ale mamy świadomość, że do rozwoju dużego, nowoczesnego miasta potrzebni są inwestorzy, firmy, uczelnie, praktyczna edukacja, dobry klimat dla gospodarki i biznesu.

Dziś Częstochowa to miasto otwarte, o charakterze biznesowo-przemysłowo-akademickim, wspierające przedsiębiorców i nastawione na rozwój gospodarczy. To miasto z dobrze przygotowanymi terenami strefowymi w trzech lokalizacjach, z uzbrojonymi terenami przemysłowymi. Renesans przeżywają też firmy włókiennicze i obuwnicze, swoje miejsce znaleźli tu także np. znani producenci mebli tapicerowanych. Po zakończeniu trwającej właśnie inwestycji firmy Guardian Glass, produkującej szkło typu float, zyskamy też jako nowoczesny ośrodek hutnictwa szkła.

- Od lat widać w Waszym mieście intensywne prace drogowe.

- Tak, sukcesywnie modernizujemy układ drogowy i komunikacji. W ostatnich latach oraz biorąc pod uwagę przedsięwzięcia, które są w toku - na drogi i transport przeznaczaliśmy łącznie miliard złotych. Częstochowa rozwija się dynamicznie m.in. jako duży ośrodek branży automotive oraz usług dla biznesu.

Ciągle przed nami wiele jeszcze modernizacyjnych zadań w komunikacji miejskiej - przebudowujemy linie tramwajowe, kupujemy nowe tramwaje typu Twist. Chcemy, by po naszych drogach jeździły ekologiczne, w tym elektryczne autobusy, rozpoczynamy też kolejne wielkie inwestycje drogowe: przebudowy i rozbudowy odcinków DK-1 i DK-46.

Takie zadania udaje się finalizować dzięki funduszom europejskim, które pozyskaliśmy. Systematycznie poprawiamy też stan dróg lokalnych. Nawet teraz środki zaoszczędzone w budżecie Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu po przetargach przeznaczaliśmy na poprawę stanu kilkunastu dróg dzielnicowych, bo wiemy jak duże potrzeby są ciągle w tym zakresie.

- Częstochowa słynie z programów społecznych i współpracy z organizacjami pozarządowymi...

- Chcemy kontynuować i rozwijać programy społeczne, zdrowotne i edukacyjne oraz oczywiście realizować projekty wspierające przedsiębiorczość i aktywizujące zawodowo mieszkańców. Ważne, by Częstochowa była coraz bardziej przyjaznym miastem dla mieszkańców, z dobrą, praktyczną edukacją i ciekawą ofertą kulturalną. Miastem, w którym dobrze czują się zarówno seniorzy, jak i ludzie młodzi, którzy chcą się tu nie tylko uczyć i studiować, ale także w przyszłości zakładać rodziny i rozpocząć karierę zawodową, bo mają tu dobre perspektywy, a jednocześnie np. niższe koszty życia, niż w tych największych miastach. Chcemy kontynuować różne formy wsparcia dla rodzin, seniorów, osób z różnych powodów społecznie wykluczonych. Nieoceniona jest tu współpraca samorządu z organizacjami pozarządowymi.

Najważniejsze jest dla mnie to, by nasi mieszkańcy mieli coraz więcej powodów do satysfakcji z miejsca, w którym mieszkają. Miejmy nadzieję, że w tych staraniach epidemia zbyt długo nie będzie nam przeszkadzała...

- Częstochowa - miasto pod Jasną Górą nazywana jest duchową stolicą Polski. Jak zarządza się miastem pielgrzymkowym?

- Tak jak wspominałem, dziś Częstochowa jest przede wszystkim ważnym ośrodkiem gospodarczym, akademickim, kulturalnym i turystycznym z dużymi tradycjami, ale i perspektywami. Oczywiście, tak jak na przestrzeni ostatnich wieków, pozostaje jednym z większych w świecie centrów kultu religijnego w chrześcijaństwie. Pewnie ciągle wiele osób identyfikuje Jasną Górę z miastem. Natomiast ja uważam, że duże miasto, które nie liczy kilku, kilkunastu tysięcy mieszkańców, jak Lourdes czy Fatima, nie może opierać swojego rozwoju głównie na turystach i pielgrzymach. I Częstochowa jako miasto rozwija się niezależnie od sanktuarium. Oczywiście, czynnie uczestniczymy w zabezpieczeniu sezonu pielgrzymkowego, łącznie z sierpniowymi szczytami pielgrzymkowymi. Współpracujemy też w stowarzyszeniu europejskich miast pielgrzymkowych „Shrines of Europe”. Trudno jednak, zwłaszcza w kontekście działalności i zadań samorządu, mówić o Częstochowie jako o mieście pielgrzymkowym.

- Czy nadal będziecie walczyć o powstanie województwa częstochowskiego?

- Miasto wojewódzkie rozwija się dużo lepiej i szybciej, przede wszystkim ze względu na łatwiejszy dostęp do funduszy, w tym unijnych. Miasta wojewódzkie mogą liczyć także na budżety wojewody i marszałka, który dzieli środki unijne i inwestuje w region i stolicę województwa. Wspierałem i nadal wspieram ideę odtworzenia województwa częstochowskiego. Bycie liderem regionu, a nie - jak obecnie - subregionu, to konkretne korzyści dla miasta, jego

mieszkańców, a także szansa na bardziej zrównoważony i szybszy rozwój gmin i powiatów regionu częstochowskiego.

Przed wyborami parlamentarnymi w 2015 r. ze strony polityków Prawa i Sprawiedliwości padły konkretne deklaracje, zgodnie z którymi województwo miało powstać już w minionej kadencji. Do dziś nie rozpoczęto jednak żadnej procedury związanej choćby z konsultacjami. Tymczasem prace nad zmianami administracyjnymi muszą być zsynchronizowane z kalendarzem programowania środków europejskich, aby nowy region był brany pod

uwagę przy rozdziale funduszy po 2020 roku. A na to już jest właściwie za późno.

Obecnie bardzo dobrze układa się nasza współpraca z samorządami tworzącymi cały subregion północny województwa śląskiego. Chcielibyśmy kontynuować ją z pozycji stolicy województwa, bo wtedy byłaby korzystniejsza dla miasta i innych samorządów, dając szansę na ich zrównoważony rozwój w ramach nowego regionu.

- Dziękuję za rozmowę.

800 lat pierwszej wzmianki o mieście

Częstochowa się nie chowa

Dwunasta w Polsce pod względem zajmowanej powierzchni i trzynasta pod względem liczby ludności. Częstochowa to jedno z najbardziej rozpoznawalnych polskich miast na świecie, ale także ośrodek gospodarczy, akademicki i kulturalny, naturalny lider subregionu.

Położenie miasta, otoczonego skalistymi jurajskimi wzgórzami Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, zachęca do rekreacji i aktywnych form turystyki. To miasto z tradycjami, o znakomitej i długiej historii. W 1220 roku, w dokumencie biskupa krakowskiego Iwo Odrowąża, po raz pierwszy odnotowana została nazwa miejscowa „Częstochowa”. Rok 2020 to więc dla miasta ważny jubileusz - 800-lecia pierwszej udokumentowanej wzmianki.

Obchody przeniesione do sieci

Symbolicznym wydarzeniem inauguracyjnym te obchody była heraldyczna korekta herbu, zaakceptowana przez Radę Miasta, która m.in. wprowadziła do niego z powrotem piastowskiego orła. Miasto zapowiadało okolicznościowe projekty związane z tą datą, by spojrzeć na bogatą historię miasta i podsumować najważniejsze wydarzenia dla jego rozwoju. Z części tych pomysłów z powodu epidemii trzeba było zrezygnować, inne odłożyć w czasie. Na szczęście w mediach społecznościowych koronawirusa nie ma, więc trwa tam rocznicowy projekt „Twarze przyszłości”, gdzie prezentowane są sylwetki młodych osób, które swoją działalnością, twórczością lub pasją w znaczący sposób wpływają na wizerunek miasta. Są wśród nich artyści, sportowcy, społecznicy, animatorzy kultury, biznesmeni. To osobowości z istotnym

już dorobkiem, ale i dużymi perspektywami na przyszłość.

Częstochowa kulturą stoi

Niestety rok 2020 jest naznaczony pandemią. Od marca w Częstochowie, podobnie jak w całym kraju nie odbyła się większość zaplanowanych, cyklicznych wydarzeń kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych, nie tylko tych związanych z 800-leciem. A szkoda, bo miasto ma się czym chwalić. Cyklicznie odbywa się tutaj m.in. Międzynarodowy Festiwal Jazzu Tradycyjnego Hot Jazz Spring Częstochowa, Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej „Gaude

rych łączny koszt to 204 mln zł, z czego 144 mln to dofinansowanie unijne. Kończy się też m.in. budowa centrów przesiadkowych przy trzech dworcach kolejowych, realizacja Parku Wodnego, Promenady Śródmiejskiej, finalizowana jest rewitalizacja Starego Rynku z wyeksponowaniem pozostałości Starego Ratusza oraz liczne drogowe modernizacje. Rozpoczyna się z kolei przebudowa dróg krajowych DK-1 i rozbudowa DK-46.

O lepszą pracę

W ostatnich latach jednym z priorytetów działań władz miasta są nowe, lepsze miejsca pracy. Z tą myślą zbudowano system zachęt dla inwestorów i przedsiębiorców, powstał też program wspierania przedsiębiorczości czy projekty rozwoju zawodowych kompetencji. Miasto walczyło o specjalne strefy ekonomiczne, przygotowywało tereny inwestycyjne i budowało lepsze drogi, m.in. związane z dojazdami do tych terenów. Rezultatem sprzyjającej koniunktury i działań realizowanych w ramach programu „Teraz Lepsza Praca” była sytuacja –



Strefa wypoczynku na Placu Biegańskiego.

Fot. Archiwum UM

ta sprzed pandemii, że Częstochowa mogła pochwalić się rekordowo niskim bezrobociem, a wiele firm szukało pracowników. **Miejskie programy**

Investycje

Trwa jednak największa inwestycja tramwajowa w historii Częstochowy - budowa nowej linii w starym śladzie pomiędzy dzielnicami Raków i Północ, połączona z zakupem 10 nowych tramwajów, któ-

Mimo trwającej epidemii rozwijają się działania w ramach miejskich programów – oprócz Lepszej Pracy, także Kierunek Przyjazna Częstochowa, Lepsza Komunikacja czy Częstochowa wspiera Seniorów. Obejmują one nie tylko infrastrukturę, ale także projekty w sferze społecznej, edukacyjnej, ekologicznej czy kulturalnej. **hh**



Tematyka:

- rola i doświadczenia miast w zarządzaniu stanem nadzwyczajnym - doświadczenia sieciowej współpracy miast,
- relacje z administracją rządową,
- znaczenie kultury otwartości, współpracy i zaufania miast z obywatelami i organizacjami pozarządowymi w zarządzaniu kryzysem,
- doświadczenia miast stanu pandemii w projektowaniu i zarządzaniu usługami publicznymi, projektowaniu przestrzeni miejskich, modelowaniu dochodów i wydatków budżetów miast,
- technologia w służbie miast - jak dzięki sztucznej inteligencji, big data i umiejętności gromadzenia i przetwarzania danych możemy lepiej przewidywać i przygotowywać się do sytuacji nadzwyczajnych.

Konferencja odbędzie się na ClickMeeting - polskiej platformie do webinarów i wideo konferencji, działającej na wszystkich urządzeniach bez względu na system operacyjny.

Więcej informacji: konferencjamiasto.pl

Lekcja:Enter Nabór do konkursu grantowego

Granty przyznawane są na organizowanie i prowadzenie szkoleń dla nauczycieli z narzędzi cyfrowych i aktywizujących metod nauczania według gotowych scenariuszy zajęć.

Dokumentacja konkursowa dostępna jest na stronie projektu:

<https://lekcjaenter.pl/strona/13/dokumentacja-konkursowa>

O wsparcie finansowe w projekcie mogą ubiegać się:

- jednostki samorządu terytorialnego we współpracy z placówkami doskonalenia nauczycieli,
- placówki doskonalenia nauczycieli (samodzielnie lub w partnerstwie)
- organizacje pozarządowe we współpracy z placówkami doskonalenia nauczycieli,
- szkoły wyższe prowadzące kwalifikacyjne studia dla nauczycieli we współpracy z placówkami doskonalenia nauczycieli.

Budżet i harmonogram

Minimalna kwota grantu to 150 000 zł, maksymalna - 450 000 zł. Maksymalny koszt całkowity projektu grantowego w przeliczeniu na 1 nauczyciela wynosi 550 zł. **Wkład własny nie jest wymagany.**

Okres realizacji projektu grantowego wynosi od 6 do 18 miesięcy.

Wnioski można składać elektronicznie przez stronę projektu: www.lekciaenter.pl do 12 listopada br.

W razie pytań dotyczących zasad konkursu grantowego, zapraszamy do kontaktu: kontakt@lekciaenter.pl